

*Stanisław Batawia, Stanisław Szelhaus*

RECYDYWIŚCI ALKOHOLICY W WIEKU 35—41 LAT  
O PÓŹNYM POCZĄTKU PRZESTĘPCZOŚCI

- I. Problematyka wczesnego alkoholizmu
- II. Wyniki badań recydywistów alkoholików o początku przestępczości po ukończeniu 25 lat

*Stanisław Batawia*

## I. PROBLEMATYKA WCZESNEGO ALKOHOLIZMU

1. Omawiana w niniejszej pracy populacja 50 wielokrotnie karanych recydywistów (średni ich wiek wynosił ostatnio 38 lat) zasługuje na szczególną uwagę przede wszystkim dlatego, że początek spraw sądowych datuje się u nich dopiero od ukończenia 25—27 lat (przy czym brak jest danych przemawiających za tym, iż popełniali oni uprzednio przestępstwa). Wyróżnia ich to spośród typowych najczęściej spotykanych wielokrotnych recydywistów, zaczynających popełniać przestępstwa z reguły już w okresie nieletniości lub nieco później w wieku młodocianym. Omawiani recydywiści zasługują poza tym na wyodrębnienie przy rozpatrywaniu problematyki recydywy z tego względu, że stanowią oni populację alkoholików, u których przestępczość jest zjawiskiem wtórnym w odniesieniu do alkoholizmu i którzy różnią się od typowych alkoholików — nawet takich, którzy są leczeni przymusowo — przede wszystkim dużymi rozmiarami i znaczną szybkością recydywy.

W badaniach prowadzonych uprzednio przez Zakład Kryminologii PAN nad wielokrotnie karanymi recydywistami, będącymi w wieku 17—20, 21—25 i 26—30 lat, stwierdzono, że znaczna większość z nich piła kilka razy tygodniowo duże ilości alkoholu oraz że duży odsetek spośród nich można już było zaliczyć do alkoholików. Fakt, iż w okresie badań w więzieniu 31% młodocianych recydywistów (średni ich wiek wynosił ok. 20 lat) i aż 58% młodych recydywistów (średni ich wiek wynosił 23;4 lat) ujawniało już początkowe objawy alkoholizmu, jest wysoce znamieny. Spośród zaś wielokrotnie karanych recydywistów, będących w wieku 26—35 lat (średni wiek ok. 31 lat), 53% wykazywało objawy alkoholizmu charakterystyczne już dla zaawansowanego stadium alkoholizmu.

Zaznaczyć należy, że takich recydywistów w tych trzech populacjach, którzy zaczęli popełniać przestępstwa już w okresie nieletniości, było aż 91% — 70% — 63%, przy czym odsetek recydywistów, u których początek karalności w sądzie powszechnym przypadał dopiero na wiek 21 lat lub powyżej, nie przekraczał wśród 21—24-letnich 20% badanych, a wśród 25—35-letnich — 29,6%. Najczęściej właśnie tylko w tej ostatniej grupie recydywistów o stosunkowo późnym po-

czątku karalności (po ukończeniu 21 lat) spotykano nieliczną kategorię takich recydywistów, u których systematyczne nadużywanie alkoholu i objawy alkoholizmu poprzedzały ich przestępczość.

W omawianej jednak przez S. Szelhausa w niniejszej pracy grupie 50 recydywistów o początku karalności w wieku 25—27 lat wszyscy oni niemal (94%) byli już zapewne alkoholikami, gdy zaczęli dopiero popełniać przestępstwa, a nie tylko osobnikami nadużywającymi systematycznie alkoholu. Jakkolwiek szczegółowymi badaniami w więzieniu zdołano objąć tylko ok.  $\frac{1}{3}$  spośród nich, a ekspertyzy sądowo-psychiatryczne i zaświadczenie lekarskie uzupełniały dokumentację z rozpoznaniem alkoholizmu do 60% ogółu tych recydywistów, to jednak w świetle całokształtu danych figurujących w aktach sądowych i materiałach milicyjnych można uznać za uzasadnione należyte przypuszczenie, że i w znacznej większości pozostałych przypadków mamy z reguły zapewne do czynienia już z alkoholikami w okresie, gdy zaczęli oni dopiero mieć sprawy sądowe.

W związku z młodym wiekiem badanych recydywistów, gdy zaczęli oni ujawniać objawy alkoholizmu, zasługuje na uwagę kwestia, od kiedy powstają u alkoholików początkowe objawy wskazujące na pierwsze stadium alkoholizmu, po ilu latach systematycznego nadużywania alkoholu mogą występować już objawy alkoholizmu. Kwestia ta, istotna w odniesieniu do ogółu alkoholików, jest nader ważna przy rozpatrywaniu problematyki tej kategorii alkoholików, którzy są później najbardziej społecznie nieprzystosowani i popełniają częste przestępstwa i wykroczenia.

Jeśli — o czym będzie mowa poniżej—początki alkoholizmu przypadają często w ogóle na wiek znacznie młodszy, aniżeli to się na ogół przypuszcza, to u osób, u których nadużywanie alkoholu datuje się od bardzo młodych lat, objawy początkowego stadium mogą zjawić się szczególnie wcześnie. Dlatego też rozpatrując biografie wielokrotnych recydywistów należy przywiązywać szczególne znaczenie do uzyskanych danych o rozmiarach ich alkoholizowania się w okresie, gdy byli w wieku nie przekraczającym 17—18 lat.

W badaniach prowadzonych przez Zakład Kryminologii INP PAN dotyczących młodocianych recydywistów udało się ustalić, iż przed ukończeniem 17 lat 61% tych recydywistów piło częściej niż raz na tydzień, a w badaniach 21—25-letnich recydywistów stwierdzono, że aż  $\frac{3}{4}$  spośród nich piło kilka razy tygodniowo w wieku poniżej 18 lat. Połowa badanych recydywistów 26—35-letnich zaczęła pić częściej niż raz na tydzień przed ukończeniem 17 lat, wśród nich 20% w wieku poniżej 15 lat. Aż  $\frac{4}{5}$  tych recydywistów piło, mając poniżej 21 lat, co najmniej 3 razy tygodniowo do  $\frac{1}{4}$  litra wódki (lub 1—2 tygodniowo co najmniej % litra); znaczna większość przy tym nadużywała w takich rozmiarach alkoholu nie mając nawet 19 lat<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Por. Z. Ostrihanska: *Rozmiary alkoholizmu u wielokrotnych recydywistów*, „Problemy Alkoholizmu”, 1969, nr 12. Należy zaznaczyć, że u nieletnich recydywistów—

W świetle tych danych nie powinny dziwić cytowane uprzednio wysokie odsetki alkoholików stwierdzone w tych 3 grupach badanych recydywistów, gdy średni ich wiek wynosił ok. 20 lat, 23 ;4 lat i ok. 31 lat (przypominamy, iż wśród tych ostatnich było już wielu alkoholików w zaawansowanym stadium choroby).

Powyższe dane dotyczą jednak takich najczęściej spotykanych wielokrotnych recydywistów w różnych grupach wieku, u których wykojenie społeczne i przestępczość bądź wyprzedzają systematyczne nadużywanie alkoholu, bądź występują równoległe z częstym alkoholizowaniem się. Ale wczesny początek częstego picia stwierdzamy również i u takich recydywistów, u których częste alkoholizowanie się poprzedzało początek przestępczości, a wśród nich u takich, których przestępczość datuje się dopiero od okresu, gdy stali się już alkoholikami — a więc tych właśnie, którzy są omawiani w niniejszej pracy.

Dla właściwego oświetlenia problematyki alkoholików w młodszych grupach wieku wskazane jest oderwanie się na chwilę od rozważań w płaszczyźnie krymi.nologicznej i omówienie pokrótce formowania się alkoholizmu i u takich osób, których nie można zaliczyć do kategorii poważnie społecznie wykojenych.

2. W związku ze wzrostem począwszy od okresu powojennego w wielu krajach spożycia napojów alkoholowych przez młodzież musiała wzrosnąć również niewątpliwie wśród młodzieży ta kategoria osób, którą określa się mianem *problem drinkers* — takich osobników często nadużywających alkoholu, u których częste picie powoduje różne negatywne skutki dla ich zdrowia, nauki i pracy, w domu rodzinnym, konflikty z obowiązującymi normami współżycia społecznego itp., stwarzając przez to swoiste problemy dla pijącego i jego otoczenia<sup>2</sup>. Tacy młodociani nie mogą być wprawdzie kwalifikowani jako alkoholicy, gdyż nie wykazują objawów alkoholizmu, ale część spośród nich przeistacza się szybko w alkoholików. Młodociani będący *problem, drinkers* zasługują na szczególną uwagę — zarówno ze względu na zgubne skutki, jakie wczesne częste alkoholizowanie się pociąga za sobą dla ich normalnego rozwoju, możliwości osiągnięcia wyższych kwalifikacji zawodowych i lepszego statusu społecznego, jak i ze względu na to, że są oni poważnie zagrożeni alkoholizmem.

---

spośród których rekrutuje się bardzo wielu późniejszych młodocianych i dorosłych recydywistów — wczesne nadużywanie alkoholu jest zjawiskiem nader częstym (które jednak nie zawsze jest ujawniane w badaniach). Spośród 175 podsądnych chłopców recydywistów w wieku 14—16 lat, badanych przez Zakład Kryminologii w Schronisku dla Nieletnich w Falenicy w 1962 r., 86% przyznało się do tego iż „nieraz” upijało się, większość „od 3 do 10 razy”, a byli i tacy (14%), którzy upijali się „kilka razy miesięcznie”. Podkreślić należy, że połowa upijających się była w wieku poniżej 16 lat w okresie badań, przy czym 21% nie miało jeszcze ukończonych nawet 15 lat.

<sup>2</sup> Por. *Alcohol and alcoholism*, U.S. Dep. of Health, Education and Welfare, Public Health Service, Publication No 1640, s. 10: „Realistically, the problem drinkers are those who — by all standards — cause significant damage to themselves, their families or their communities because of drinking” (s. 6). Na podstawie badań prowadzonych w Stanach Zjednoczonych w 1963 r. *problem drinkers* wśród pijących napoje alkoholowe oszacowano na 10% (alkoholików na 4% wśród ogółu dorosłej ludności).

Podczas bowiem, gdy bardzo wielu *problem drinkers*, którzy nie zaczynają nadużywać często alkoholu będąc jeszcze w młodym wieku, nie stają się alkoholikami, to u młodocianych, u których picie zaczyna już stwarzać istotne „problemy”, należy się poważnie liczyć ze znacznie większym odsetkiem osobników, których częste alkoholizowanie się doprowadza wkrótce do stanu świadczącego o ich uzależnieniu psychicznym (a później fizycznym) od alkoholu, o utracie przez nich kontroli nad ilością wypijanego alkoholu — do objawów świadczących o początkach już alkoholizmu jako procesu chorobowego.

W społeczeństwach, w których spożycie napojów alkoholowych jest znaczne (zwłaszcza mocnych napojów alkoholowych) i model częstego picia jest akceptowany przez opinię publiczną, osoby systematycznie nadużywające alkoholu (i alkoholicy) rekrutować się mogą w znacznie większym stopniu spośród jednostek nie wykazujących zaburzeń osobowości, aniżeli w takich społeczeństwach, w których nadużywanie alkoholu nie jest tolerowane, w związku z czym jednostki często wprawiające się w stan nietrzeźwy należą zwykle do kręgu osób wyróżniających się patologicznymi dyspozycjami psychicznymi<sup>3</sup>.

Jednak i w tych krajach, w których spożycie napojów alkoholowych jest bardzo duże, jak w Polsce, nadużywanie alkoholu przez osoby w bardzo młodym wieku spotyka się z reguły z dezaprobatą i dlatego też tacy chłopcy, u których częste alkoholizowanie się zaczyna wywoływać już pewne objawy nieprzystosowania, charakterystyczne dla *problem drinkers*, wymagają rozpatrywania pod specjalnym kątem widzenia, uwzględniającym specyfikę tej kategorii młodocianych osobników.

Na ogół w piśmiennictwie z zakresu alkoholologii kwestiom związanym z młodocianymi często nadużywającymi alkoholu i alkoholikami w młodym wieku nie poświęca się należytej uwagi, a próby zorientowania się w ich liczebności natrafiają na zasadnicze trudności.

Gdybyśmy uznali, że młodociani sprawcy pewnych przestępstw i wykroczeń, popełnianych z reguły w stanie nietrzeźwym, powinni być wszyscy zaliczeni do kategorii *problem drinkers*, to odpowiednie dane ze statystyki milicyjnej i sądowej oraz izb wytrzeźwień itp. mogłyby stanowić pewien wskaźnik obrazujący liczebność takich młodocianych (i ich wzrost w ostatnich latach w wielu krajach). Jakkolwiek takie kryterium nie pozbawione jest zapewne wartości w bardzo wielu przypadkach i statystyka przestępczości posiada pod tym względem dla nas niewątpliwie znaczenie, to jednak nie należy zapominać o tym, że część sprawców takich przestępstw i wykroczeń może nie nadużywać często alkoholu, jak również i o tym, że nie wszyscy młodociani pijący systematycznie napoje alkoholowe popełniają przestępstwa lub wykroczenia.

Dane z izb wytrzeźwień są niewątpliwie pouczające pod tym względem, gdyż mogą wskazywać na wzrost liczby młodocianych zatrzymywanych w stanie nie-

---

<sup>3</sup> Por. J. Lint, W. Schmidt: *Consumption averages and alcoholism prevalence. A brief review of epidemiological investigations*, „British Journal of Addiction”, 66, 1971, nr 2, s. 105.

trzeźwym, ale nie pozwalają oczywiście na wnioskowanie o tym, jak liczni są tacy młodociani, którzy często się alkoholizują i doprowadzają się do stanu znacznej intoksykacji, ale mimo to nie trafiają do izb wytrzeźwień<sup>4</sup>.

Zasadnicze znaczenie dla omawianej tutaj problematyki miałyby badania ankietowe, przeprowadzone na reprezentacyjnych próbach młodzieży z różnych warstw społecznych, uwzględniające nie tylko częstotliwość i ilość wypijanych napojów alkoholowych, ale i kwestie związane z kategorią młodzieży, u której nadużywanie alkoholu doprowadza do objawów charakterystycznych dla *problem drinkers* — ale badania takie nie były, o ile nam wiadomo, dotychczas prowadzone<sup>5</sup>.

Spśród nielicznych materiałów, zawierających wyniki badań młodzieży pijącej często duże ilości alkoholu, niektóre zasługują na krótkie omówienie.

Zaczynając od badań prowadzonych w Polsce, wymienić należy przede wszystkim wyniki badań ankietowych zainicjowanych przez Ośrodek Badań Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w 1962 r., przeprowadzone na reprezentacyjnej ogólnopolskiej próbie mieszkańców kraju w wieku 18 i więcej lat<sup>6</sup>. Według szacunku na podstawie danych z października 1962 r. odsetek mężczyzn 18—20-letnich w Polsce, wypijających napojów alkoholowych w przeliczeniu na czysty alkohol 18 i więcej litrów rocznie, wynosił na wsi 26%, a w mieście 12% (wypijających 11 i więcej litrów czystego alkoholu rocznie było mężczyzn w tej grupie wieku na wsi aż 44%, a w mieście ok. 29%). Osobnicy 18—20-letni w bardzo znacznym odsetku przypadków pili jednorazowo duże ilości alkoholu, powodujące stan nietrzeźwości — w miastach w połowie przypadków spożycia wódki wypijali ponad 1/5 litra wódki jednorazowo, na wsi w 59% przypadków wypijali tak duże ilości wódki jednorazowo. Częściej przy tym niż raz na tydzień piło wódkę 16,7% młodocianych w mieście i 14,7% na wsi.

Zaznaczyć należy, że opublikowane w 1972 r. nowe wyniki ogólnopolskich badań

---

<sup>4</sup> Według danych z izby wytrzeźwień w Warszawie średnia roczna liczba osób w wieku poniżej 19 zatrzymanych w izbie wytrzeźwień wynosiła w latach 1959—1961 219 osób, a w latach 1969—1971 531 osób. Średnia roczna liczba mężczyzn w wieku 19—24 lat zatrzymanych w warszawskiej izbie wytrzeźwień wynosiła w latach 1959—1961 2737, a w latach 1969—1971 3672 osoby. Zaznaczyć należy, że wśród zatrzymanych w warszawskiej izbie wytrzeźwień w 1971 r. mężczyzn w wieku »19—24 lat 19,5% było zatrzymanych tam po raz drugi, a 11,7% więcej niż 2 razy (w ciągu ostatnich 5 lat). Wśród zatrzymanych w grupie wieku 19—20 lat przebywających w izbie nie po raz pierwszy było 27,4%. Wśród zatrzymanych w izbie wytrzeźwień w 1971 r. 18-letnich chłopców przebywających tam nie po raz pierwszy było 9,1%.

<sup>5</sup> Omawiając wyniki badań ankietowych prowadzonych wśród studentów w Londynie J. Orford i S. Postoyan zaznaczają, że badania dotyczące obyczajów picia i uwarunkowań postaw wobec picia prowadzone były dotychczas głównie w Stanach Zjednoczonych AP wśród młodzieży akademickiej. Jak słusznie podkreślają autorzy, wyników takich badań nie można ekstrapolować na inne kategorie młodzieży. Por. J. Orford, S. Postoyan: *Drinking behaviour and its determinants amongst university students in London*. Addiction Research Unit, Institute of Psychiatry, London 1970 (maszynopis).

<sup>6</sup> Badania te przeprowadził Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych przy Polskim Radiu i Telewizji. Por. A. Święcicki: *Struktura spożycia i charakterystyka konsumentów napojów alkoholowych w Polsce*, „Walka z Alkoholizmem”, 1963, nr 5/6, oraz A. Święcicki: *Spożycie napojów alkoholowych w Polsce w świetle badań ankietowych*, „Archiwum Kryminologii”, 2, 1964.

ankietowych przeprowadzonych w 1968 r. świadczą o tym, że najwyższy odsetek wypijających ponad 0,2 litra wódki jednorazowo stwierdzono ostatnio w miastach wśród mężczyzn w wieku 18—24 lat. Również wśród mieszkańców miast, przekraczających „próg nietrzeźwości” na skutek jednorazowego spożycia dużych ilości wina, spotykano najczęściej badanych w grupie wieku 18—24 lat. Ta sama grupa wieku figuruje na pierwszym miejscu wśród respondentów, którzy piją jednorazowo duże ilości piwa.

Na specjalne podkreślenie zasługują te wyniki badań ankietowych z 1968 r., które świadczą o tym, że osoby pijące najwięcej napojów alkoholowych spotykano dwa razy częściej wśród takich badanych, którzy zaczęli pić wino lub wódkę częściej niż raz na miesiąc jeszcze przed 15 rokiem życia (a dwa razy rzadziej wśród respondentów, u których częstsze kontakty z alkoholem datują się dopiero od ukończenia 21 roku życia)<sup>7</sup>.

Wyniki tych badań ankietowych, które ujawniły znaczny odsetek młodocianych pijących często duże ilości alkoholu, wskazują zarazem na tę kategorię młodocianych, z której rekrutują się niewątpliwie alkoholicy w młodym wieku.

Na wzrost liczby młodocianych upijających się i zagrożonych alkoholizmem zwraca ostatnio uwagę J. Skala na podstawie własnych badań prowadzonych w Pradze. Wśród skierowanych do izby wytrzeźwień w Pradze odsetek mężczyzn w wieku poniżej 21 lat wzrósł od 1955 r. do 1964 r. z 5,9% do 17,5%, a w wieku 21—25 lat z 8,4% do 17,6%—ogółem więc odsetki zatrzymanych mężczyzn do lat 25 wzrosły w tym okresie z 14,3% do 35,1% wśród ogółu pacjentów izby wytrzeźwień. W związku z tym, że większość tych osobników zaczęła często i dużo pić już w wieku poniżej 20 lat, należy oczekiwać wg J. Skali, że w okresie najbliższych 5—10 lat część spośród nich stanie się alkoholikami.

Zaznaczyć należy, iż prowadzone ogólnokrajowe badania ankietowe w Czechosłowacji, którymi objęto mężczyzn w wieku 19—21 lat, ustaliły, że odsetek takich młodocianych, którzy pili co najmniej 2 razy tygodniowo napoje alkoholowe w ilości zawierającej więcej niż 100 g czystego alkoholu, wynosił aż 14,3%, a za alkoholików uważało się już 0,9% tych badanych młodocianych<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Por. J. K. Falewicz: *Spożycie alkoholu w latach 1961—1968 w świetle badań ankietowych*, „Problemy Alkoholizmu”, 1972, nr 1, i J. K. Falewicz: *Uwarunkowanie spożycia napojów alkoholowych. Wyniki ankiety ogólnopolskiej z 1968 r.*, „Problemy Alkoholizmu”, 1972, nr 2. Na podstawie badań ankietowych prowadzonych w warszawskich zasadniczych szkołach zawodowych w 1962 r. stwierdzono, że 17-letnich chłopców pijących wódkę co najmniej 1 raz na tydzień jest 9,2%, przy czym wśród nich wypijających jednorazowo ponad 200 g wódki było aż 18,3%; wśród pijących wino 19,2% wypijało jednorazowo ponad 600 g. A. Święcicki, C. Korczak, J. Leoński, Z. Ziółkowski: *Picie napojów alkoholowych przez uczniów szkół warszawskich. Wyniki badań ankietowych*, Warszawa 1967, OBN przy ZG SKP.

Badania ankietowe prowadzone w Warszawie w 1967 r. wśród młodych robotników ujawniły, iż wśród 18—19-letnich piło wódkę co najmniej 1 raz tygodniowo 19,9%, a wśród 20—21-letnich aż 28,6%. Ponad 200 g wódki jednorazowo wypijało wśród pierwszych 32,5%, wśród drugich — 37,6%. J. Falewicz: *Młodzi robotnicy*, „Problemy Alkoholizmu”, 1970, nr 10/11.

<sup>8</sup> Według badań Czechosłowackiego Ministerstwa Przemysłu Spożywczego 30% mężczyzn w wieku do 24 lat pi je dziennie więcej niż 2 litry piwa.

Nader ważne są te wyniki badań prowadzonych pod kierunkiem J. Skali, które wykazały, że wśród 600 młodocianych w wieku do 18 lat zatrzymanych w praskiej izbie wytrzeźwień, którzy podlegali szczegółowym badaniom, była licznie reprezentowana (74%) grupa chłopców, u których upicie się nie było bynajmniej sporadycznym zjawiskiem w ich życiu. Wśród tej właśnie grupy często nadużywających alkoholu w bardzo młodym wieku stwierdzono u  $\frac{3}{4}$  zaburzenia osobowości (*defects of personality*), przy czym 57% takich chłopców rekrutowało się ze środowisk, w których podlegali ujemnym wpływom wychowawczym<sup>9</sup>.

Na wzrost liczby młodocianych w wieku poniżej 21 lat zatrzymywanych w Anglii w stanie nietrzeźwym za *offences of drunkenness* zwracają uwagę H. Glatt i D. Hill: podczas gdy w 1954 r. liczba takich osób nie przekraczała 3357, to w 1966 r. wynosiła już 9316, a wśród nich 1724 było w wieku poniżej 18 lat<sup>10</sup>.

G. Kardos na 14 Międzynarodowym Kolokwium w 1968 r., poświęconym zapobieganiu i leczeniu alkoholizmu, wskazał na fakt, że w ostatnich 15—20 latach można było stwierdzić na Węgrzech wzrost liczby leczonych alkoholików w wieku poniżej 40 lat i poniżej 30 lat, co tłumaczyć należy dużym nasileniem picia alkoholu przez osobników młodocianych, w związku z czym następuje „odmłodzenie” populacji alkoholików. Nadużywanie alkoholu przez młodzież (które autor określa mianem *Alkoholismus-Epidemie*) szerzy się zwłaszcza wśród dobrze zarabiającej młodzieży o niskim stopniu wykształcenia. Fakt przesuwania się alkoholizmu do młodszych grup wieku jest zjawiskiem powszechnym w skali światowej<sup>11</sup>.

O wzroście nadużywania alkoholu przez młodzież w Niemieckiej Republice Demokratycznej świadczą dane o wzroście przestępstw połączonych z agresją fizyczną popełnianych z reguły przez osobników młodocianych będących w stanie nietrzeźwym, wśród których znajdują się młodociani pijący już nałogowo<sup>12</sup>.

3. Jeśli obecnie sięgniemy do materiałów opartych na dokumentacji lekarskiej, dotyczących osób uznanych już za alkoholików, to przekonamy się, że w znakomitej większości prac mamy do czynienia z alkoholikami dopiero w wieku powyżej 30,

<sup>9</sup> Cytowane wg udostępnionego przez J. Skalę opracowania wyników badań.

<sup>10</sup> M. Glatt, D. Hill: *Alcohol abuse and alcoholism in the young*, 14 Colloque international sur la prévention et le traitement de l'alcoolisme, „Comptes Rendus Préliminaires”, Milane, 1968.

<sup>11</sup> G. Kardos: *Einige Angaben zu den sozialpsychiatrischen Fragen des Alkoholismus*, „Comptes Rendus Préliminaires”, Milane, 1968, s. 156. Roczne spożycie napojów alkoholowych na Węgrzech wzrosło w okresie ostatnich 12 lat (przed 1968 r.) bardzo znacznie — wódki 12-krotnie, piwa — 4-krotnie. Liczba pacjentów z rozpoznaniem alkoholizmu na oddziałach psychiatrycznych wzrosła w tym okresie o 50%, liczba pacjentów z rozpoznaniem psychoz alkoholowych o ok. 100%. Por. G. Kardos, A. Looky, C. Izabados, E. Szolter: *Einige Angaben zu neueren Methoden und Problemen der Behandlung der Alkoholiken*, „British Journal of Addiction”, 63, 1968, nr 1/2.

<sup>12</sup> Por. *Gewalt- und Sexualkriminalität. Erscheinungsformen, Ursachen, Bekämpfung*, Staatsverlag der DDR, Berlin 1970 („Viele der Rechtsbrecher betreiben ständig, gewohnheitsmäßig Alkoholmissbrauch oder sind alkoholsüchtig”, s. 139). Por. również E. Schüler: *Probleme der Determination und Vorbeugung von Alkoholmissbrauch und damit im Zusammenhang stehender Kriminalität in der DDR*, „Aktuelle Beiträge der Staats- und Fechtswissenschaft”, 49, 1969.



przy czym alkoholicy mający poniżej 25 lat należą do wyjątków, natomiast pacjenci w wieku 40 i więcej lat są reprezentowani z reguły w bardzo dużych odsetkach<sup>13</sup>.

Typowym zjawiskiem wśród leczonych alkoholików są więc osoby będące w wieku znacznie odległym od okresu 18—20 lat, w którym odsetek często nadużywających mocnych napojów alkoholowych bynajmniej nie jest mały (o czym była mowa powyżej). W związku z tym jednak, że leczeniu podlegają z reguły dopiero alkoholicy będący już w zaawansowanym stadium nałogu, nie można z danych dotyczących wieku tych pacjentów wyprowadzać wniosków o wieku, w którym ujawniły się początkowe objawy alkoholizmu.

Tylko publikacje zawierające takie wyniki badań alkoholików mają istotne znaczenie dla omawianej tutaj problematyki, które uwzględniają badania przywiązujące należyte znaczenie do ustalania dokładnej anamnezy, sięgającej daleko wstecz aż do okresu odległego o wiele lat. Pod tym względem pewne niedawno opublikowane prace autorów radzieckich z zakresu alkoholologii zasługują na bliższe omówienie, gdyż wyróżniają się tym właśnie, że autorzy ci w oparciu o duży materiał kliniczny starali się ustalić nawet u starszych alkoholików wiek wystąpienia początkowych objawów i okres trwania poszczególnych stadiów alkoholizmu.

Wyniki badań dotyczących wieku, od którego datują się początkowe objawy alkoholizmu, zależą oczywiście m.in. od tego, jakie objawy uznamy za uprawniające do rozpoznawania alkoholizmu jako procesu chorobowego, czy za kryteria takiego procesu uważać będziemy dopiero określony zespół nasilonych objawów, czy też już takie prodromalne objawy, które w postaci mniej widocznej występują u osób regularnie nadużywających alkoholu w okresie, gdy stan chorobowy nie ujawnia się jeszcze z dostateczną wyrazistością.

Trudności, które wyłaniają się w praktyce przy odgraniczeniu osób pijących tylko systematycznie duże ilości alkoholu (*regular, excessive drinkers*) od osób będących już alkoholikami (*alcohol addicts*), wpływają niewątpliwie na to, że wielu spośród tych ostatnich uważanych bywa często przez dłuższy nawet czas tylko za „pijaków”, osobników zdemoralizowanych i uciążliwych społecznie, a nie za alkoholików. Takie niedocenianie początkowych objawów pociąga za sobą oczywiście

---

13 W Polsce w zakładach lecznictwa zamkniętego wśród mężczyzn przyjętych ogółem z rozpoznaniem alkoholizmu i psychoz alkoholowych było w 1965 r. w wieku poniżej 30 lat tylko 13,7% pacjentów, w tym poniżej 25 lat zaledwie 3,6%; odpowiednie liczby w 1969 r. wynosiły 15,1% i 4,6%. Pacjenci alkoholicy w wieku poniżej 40 lat stanowili w latach 1965 i 1969 54,7% i 56,2% ogółu leczonych mężczyzn alkoholików w szpitalach psychiatrycznych i specjalnych zakładach (dane z Instytutu Psychoneurologicznego). Odpowiedniego materiału statystycznego o wieku alkoholików leczonych ambulatoryjnie z terenu całej Polski nie udało się uzyskać. Fakt, że wśród przyjętych w 1969 r. po raz pierwszy do wszystkich zakładów lecznictwa zamkniętego w Polsce z powodu alkoholizmu (łącznie z psychozami alkoholowymi) alkoholików w wieku poniżej 30 lat było tylko 920 (a w wieku poniżej 25 lat tylko 322), świadczy wymownie o tym, że alkoholicy kierowani są na leczenie z reguły zbyt późno. Jakkolwiek kwestii tej nie można rozpatrywać w oderwaniu od wielkiego niedoboru miejsc dla alkoholików w zakładach leczniczych, to jednak tendencja do umieszczania w zakładach i szpitalach alkoholików dopiero w starszych grupach wieku jest zjawiskiem typowym nie tylko u nas.

poważne ujemne skutki i dlatego jest rzeczą ważną, aby przywiązywać należyte znaczenie do pewnych charakterystycznych zachowań i przeżyć alkoholika w początkowym stadium nałogu.

Jeśli na podstawie empirycznych danych klinicznych uznamy, zgodnie z przeważającymi obecnie poglądami, pojawienie się kompulsywnego popędu do picia i utratę kontroli nad ilością wypijanego alkoholu za główne objawy świadczące już o stanie uzależnienia od alkoholu i wskazujące na I stadium choroby, to powinniśmy zdawać sobie sprawę z tego, że objawy takie mogą już powstać po upływie ok. 5 lat od początku częstego nadużywania alkoholu, a u osób, które zaczęły pić w wieku poniżej 17—16 lat, pierwsze objawy alkoholizmu mogą powstać po upływie już roku do 2 lat.

Na podstawie badań przeszło 1600 alkoholików leczonych w ambulatoriach i szpitalach w Leningradzie Piatnicka i Portnow stwierdzili<sup>14</sup>, że początki „względnie systematycznego” picia napojów alkoholowych (z reguły wódki) przypadają u 80% tych pacjentów alkoholików na wiek poniżej 21 lat i że niemal połowa leczonych alkoholików (42% leczonych ambulatoryjnie i 45,5% leczących się w klinikach) ujawniała już po upływie 5 lat od początku nadużywania alkoholu początkowe objawy choroby alkoholowej. Wiek tych osobników w okresie, gdy zaczęli wykazywać objawy związane z pierwszym stadium alkoholizmu, nie przekraczał 25 lat u 54% leczonych ambulatoryjnie i 61% leczonych w klinikach, przy czym w wieku poniżej 21 lat objawy chorobowe ujawniało aż ok. 19% i ok. 22% tych pacjentów; fakt ten zasługuje na szczególną uwagę.

Już w tym wieku wystąpiły objawy, które Piatnicka i Portnow uznają za typowe dla zespołu narkomanicznego w alkoholizmie: popęd do picia alkoholu jest tak nasilony, iż myśli o piciu nabierają charakteru obsesji, natręctwa; wytwarza się zależność od alkoholu zwłaszcza w chwilach gorszego samopoczucia, złego nastroju, pod wpływem różnych czynników sytuacyjnych i stopniowo zanika zdolność kontrolowania ilości wypijanego alkoholu, co powoduje coraz częstsze znaczne intoksykowanie się; zjawiają się stany, w których występuje niepamięć wydarzeń, mających miejsce po wypiciu alkoholu (*palimpsesty*), stopniowo zwiększa się tolerancja, w związku z czym ilości wypijanego alkoholu potęgują się coraz bardziej, przy czym zanika odruch wymiotny. Nierzadko już w początkowym stadium występuje wyraźnie syndrom asteniczny, przypominający objawy psychasteniczne — duża męczliwość, trudność skupienia uwagi, labilność emocjonalna, drażliwość itd.

Przyjmując utratę kontroli nad ilością wypijanego alkoholu jako zasadnicze kryterium, można było ujawnić wczesny początek alkoholizmu w wieku poniżej 25 lat również u 19% alkoholików spośród 515 leczonych w szpitalach, którzy

---

<sup>14</sup> Por. I. Piatnicka, A. Portnow: *Klinika alkoholizmu*, Leningrad 1971. Pewne dane liczbowe, zamieszczone przez autorów w tablicach, zostały odtworzone w artykule S. Batawii: *O znaczeniu wczesnego rozpoznawania początków alkoholizmu*, „Problemy Alkoholizmu”, 1971, nr 12.

figurują w monografii B. Segala, i w wieku nie przekraczającym 25 lat u ok. 34% alkoholików występujących w badaniach Tahki<sup>15</sup>.

Podkreślić należy, że czas trwania I stadium jest często bardzo krótki i że drugie stadium, z zaawansowanymi objawami choroby i z charakterystycznym zespołem abstynencyjnym, występuje w znacznym odsetku przypadków jeszcze w młodym wieku alkoholików. Wśród 1653 alkoholików w materiale Piatnickiej i Portnowa czas trwania I stadium nie przekraczał 3 lat aż w 72% przypadków; w okresie II już stadium było w wieku poniżej 31 lat 43% alkoholików leczonych ambulatoryjnie i 60% leczonych w klinikach — przy czym zaawansowane objawy alkoholizmu miało w wieku już poniżej 26 lat 17% i 26% tych pacjentów, co ma szczególne znaczenie w kontekście dalszych rozważań dotyczących omawianych w niniejszej pracy recydywistów alkoholików.

Przebieg alkoholizmu u wielu młodocianych, którzy zaczęli wcześniej nadużywać alkoholu, bywa nieraz bardzo szybki i ciężki, powodujący znaczne zubożenie osobowości. Na fakt bardziej ciężkiego przebiegu alkoholizmu powstałego w wieku młodocianym zgodnie zwracało od dawna uwagę wielu klinicystów począwszy od Kraepelina. Tacy młodociani wykazują już zwykle w okresie poprzedzającym częste intoksykowanie się wyraźne zaburzenia osobowości, objawy związane z organicznymi uszkodzeniami mózgu, nadpobudliwość, zaburzenia nastroju, cechy psychopatyczne itp. Przedchorobowa niepełnowartościowość psychiczna tych młodocianych jest bardzo wyrazista, a zasadnicze objawy alkoholizmu w postaci utraty kontroli, późniejszego zespołu abstynencyjnego z częstym wariantem dysforycznym, zmiany jakości intoksykacji, objawy intolerancji, zaburzenia nerwicopodobne itd. ujawniają się szybko, przy czym obraz kliniczny wyróżnia się szczególną ciężkością. Mając więc do czynienia z młodocianymi, którzy zaczęli nadużywać często alkoholu w wieku poniżej 17 lat, należy się liczyć z możliwością, że pewna część spośród nich (jak liczna — tego, niestety, określić niepodobna) już po upływie roku do 2 lat zacznie ujawniać początkowe objawy alkoholizmu i że przebieg procesu chorobowego będzie u nich złośliwy (Segal, Piatnicka i Portnow, Borniewicz, Litwinow, Rachalski i inni).

Zaznaczyć należy, że w licznych badaniach, w których do kategorii młodych alkoholików zalicza się pacjentów w wieku poniżej 30 lat, stwierdzono również istotne różnice między takimi alkoholikami a pacjentami w starszych grupach wieku, którzy zaczęli później nadużywać systematycznie alkoholu. Badania te zgodne są pod wieloma względami z cytowanymi powyżej wynikami badań dotyczącymi alkoholików w jeszcze młodszym wieku — u alkoholików będących w wieku poniżej 30 lat stwierdzono szybszy rozwój procesu chorobowego, znacznie więcej spośród nich ujawniało uprzednio zaburzenia osobowości, znacznie więcej zmieniało często miejsca pracy, miało więcej zajęć w stanie nietrzeźwym i spraw w sądzie, częściej

---

<sup>15</sup> B. Segal: *Alkoholizm*, Moskwa 1967; V. Tahki: *The alcoholic personality, A clinical study*, Helsinki 1966.

dokonywało zamachów samobójczych, ujawniało większą wrogość w stosunku do otoczenia (Hassal, Rosenberg, Foulds i Hassal, Warder i Ross)<sup>16</sup>.

Mimo to jednak, że młodociani, którzy zaczynają wcześniej nadużywać często alkoholu i stają się alkoholikami, wykazują zazwyczaj zaburzenia osobowości, to jednak nie mogą być rozpatrywani jako homologiczna grupa osobników z analogicznymi dyspozycjami psychicznymi i cechami patologicznymi<sup>17</sup>. Próba ich typologii natrafia ciągle jeszcze na zasadnicze trudności wobec braku systematycznych badań poświęconych młodocianym alkoholikom.

Brak takich badań powoduje też niemożność zdania sobie sprawy z nader istotnej kwestii, dotyczącej liczebności wśród ogółu młodocianych alkoholików tej kategorii osób, u których występuje szybka degradacja społeczna z objawami poważnego wykołajenia i chronicznej przestępczości, w porównaniu z tą kategorią młodych alkoholików, u których proces chorobowy doprowadza tylko do psychopatyzacji i zubożenia osobowości, ale mimo nawet późniejszych objawów encefalopatii toksycznej nie łączy się z prowadzeniem trybu życia charakterystycznego dla jednostek należących już do marginesu społecznego i wielokrotnie karanych za różne wykroczenia oraz przestępstwa.

W badaniach kryminologicznych obejmujących populację recydywistów w młodszych grupach wieku o początkach przestępczości nie przekraczających dwudziestu kilku lat, spotykamy właśnie takich młodocianych alkoholików, u których występowały wcześniej objawy poważnej inadaptacji społecznej. Nie należy jednak zapominać o tym, że w wielu pracach omawiających przestępczość osób zaliczanych do *problem drinkers* i recydywistów alkoholików mamy często do czynienia z osobnikami, będącymi w większości w wieku co najmniej 35—40 lat, którzy od dawna wprawdzie często nadużywają alkoholu, ale u których objawy degradacji społecznej wystąpiły dopiero później i którzy zaczęli być karani za wykroczenia i przestępstwa (o małej zazwyczaj szkodliwości społecznej) nieraz dopiero w wieku ok. 30 lat lub nawet później (Amark, Glatt, Wieser, Jones, Pittman, Gordon, Gibbens i Silberman)<sup>18</sup>.

---

<sup>16</sup> Por. C. Hassal: *Development of alcohol addiction in young men*, „British Journal Prev. Soc. Med.”, 1969. J. Warder, C. Ross: *Age and alcoholism*, „British J. Addic”, 66 1971, nr 1. M. Glatt, D. Hill: *Alcohol abuse and alcoholism in the young*, 14 Colloque international sur la prévention et le traitement de l'alcoolisme, „Comptes Rendus Préliminaires”, Milane, 1968.

<sup>17</sup> Podkreślają to wyraźnie M. Glatt i D. Hill, stwierdzając, że młodzi alkoholicy są „heterogenous group comprising many types of personalities who may have started drinking for a variety of psychological, social etc. reasons”, jakkolwiek „are emotionally much more disturbed than the hypothetical average adult alcoholic” (*op. cit.*, s. 189).

<sup>18</sup> Por. C. Amark, *A study in alcoholism*, Copenhagen 1951 (wśród alkoholików karanych sądownie pierwsze skazanie przypadało średnio dopiero na wiek 28,5 lat; s. 206). M. Glatt: *Alcoholism — a community liability and responsibility*, „The Internat. Journal of Social Psychiatry”, Special Edition, 1964, nr 4 (zachowanie aspołeczne i antyspołeczne u leczonych alkoholików występowało dopiero, gdy średni ich wiek wynosił 34 lata; s. 58). S. Wieser: *Die Persönlichkeit der Alkoholtäter*, „Kriminalbiologische Gegenwartsfragen”, 1964, z. 6 (alkoholicy w starszych grupach wieku są takimi „trunksüchtigen Defekttäter”,

4. Rozpatrując kształtowanie się przestępczości i recydywy 50 alkoholików wielokrotnie karanych po ukończeniu 25 lat (analizowane w II części pracy przez S. Szelhausa), pamiętać należy o tym, że są to tacy recydywiści, u których dopiero alkoholizm w powiązaniu z ich zaburzeniami osobowości spowodował poważne wykolejenie społeczne. Objawy nieprzystosowania społecznego, widoczne u wielu spośród tych' recydywistów w okresie, gdy byli jeszcze nieletnimi i młodocianymi osobnikami, nie były nasilone w takim stopniu, aby sygnalizowały zaistniały proces zaawansowanego wykolejania się. Jednakże objawy niedostosowania szkolnego i społecznego o różnym nasileniu charakteryzowały zapewne znaczną większość tych recydywistów już w okresie znacznie poprzedzającym ich przestępczość (kazuistyka zawarta na końcu pracy jest szczególnie wymowna pod tym względem).

Historii ich życia nie można rozpatrywać w oderwaniu od uzyskanych danych<sup>19</sup>, w świetle których ujawniali oni już w okresie szkolnym zazwyczaj wyraźne zaburzenia osobowości, znaczny odsetek spośród nich był prawdopodobnie encefalopatami<sup>20</sup>, u większości nauka szkolna natrafiała na duże trudności<sup>21</sup>, większość nie miała wyuczonego zawodu i praca ich nie kształtowała się normalnie nawet w okresie poprzedzającym objawy alkoholizmu. Brak szczegółowych badań psychologicznych nie pozwala na analizę osobowości wszystkich tych recydywistów z psychopatologicznego punktu widzenia, na podstawie jednak badań ok. 1/3 spośród nich i materiału dokumentacyjnego dotyczącego przeszłości wielu innych wydaje się, że rekrutują się oni zapewne z reguły spośród takich nieletnich i młodocianych, u których zaburzenia osobowości były od dawna nasilone i łącznie z ujemnymi często środowiskami rodzinnymi i zaniedbaniem wychowawczym utrudniały im znacznie normalną adaptację szkolną i społeczną. Jakkolwiek trudno jest przypuszczać, aby ich sylwetki psychiczne i postawy były później zupełnie podobne, to jednak wydaje się, że zapewne dość częsty jest wśród nich typ osobnika biernego, pozbawionego dynamizmu, łatwo się zniechęcającego, o złym samopoczuciu, ze skłonnością do depresji, z cechami niedojrzałości i niestałości życiowej, bez nasilonych tendencji do agresji.

---

u których przestępstwa są „überwiegend persönlichkeitsfremd”; s. 49). H. Jones: *Alcoholic addiction. A psycho-social approach to abnormal drinking*, London 1963 (średni wiek, w którym u badanych alkoholików wystąpiły objawy *problem drinking*, przypada na 30 lat; s. 42). D. Pittman, C. Gordon: *Criminal careers of the chronic drunkenness offender*, w pracy zbiorowej *Society, culture and drinking patterns*, 1962 (wśród 187 wielokrotnie karanych za różne wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu i za różne przestępstwa było w wieku poniżej 35 lat tylko 19 osób; średni ich wiek wynosił 47,7 lat; s. 536 i nast.). T. Gibbens, M. Silberman: *Alcoholism among prisoners*, „Psychological Medicine”, 5, 1970, nr 1 (pośród badanych więźniów będących *heavy drinkers* tylko 34,5% było w wieku poniżej 30 lat; początek karalności u tych więźniów pijących systematycznie jest późniejszy aniżeli u takich, którzy zakwalifikowani zostali jako *non-drinkers*’, s. 34).

<sup>19</sup> Dane te obejmują ok. 60% spośród 50 recydywistów.

<sup>20</sup> W 30 przypadkach, w których dysponowano należytymi informacjami, było aż 44% recydywistów, odnośnie do których podejrzenie przebycia organicznego schorzenia mózgu wydawało się uzasadnione.

<sup>21</sup> Spośród 16 badanych, u których przeprowadzono w więzieniu badania testowe poziomu inteligencji, ilorazy powyżej 90 miało tylko 7 recydywistów, a 6 miało ilorazy poniżej 80 (w tym 4 było debilami).

Tylko szczegółowe badania oparte na znacznie większym materiale mogą wykazać, jak licznie jest reprezentowany w omawianej populacji recydywistów powyższy typ osobowości, charakterystyczny dla alkoholików popełniających liczne wykroczenia i drobne przestępstwa i bardzo często przebywających w aresztach oraz więzieniach, którzy opisywani są często w piśmiennictwie różnych krajów jako jednostki raczej „aspołeczne” niż „antyspołeczne”, raczej uciążliwe społecznie aniżeli niebezpieczne dla porządku prawnego, niezdolne do dawania sobie rady samodzielnie po znalezieniu się na wolności, u których stałe intoksykowanie się alkoholem jest istotnym czynnikiem poprawiającym ich złe samopoczucie<sup>22</sup>.

Na pytanie, od kiedy datują się u 50 recydywistów alkoholików (o początku przestępczości w wieku powyżej 25 lat) pierwsze objawy alkoholizmu, można odpowiedzieć w sposób następujący: 57% spośród nich zaczęło pić duże ilości alkoholu kilka razy tygodniowo w wieku poniżej 20 lat — z reguły gdy mieli 17—18 lat, a niektórzy nawet wcześniej — w wieku poniżej 16 lat. Tylko ok.  $\frac{1}{4}$  zaczęła nadużywać regularnie alkoholu chyba dopiero w wieku ok. 22 lat.

Pamiętając o tym, że — zgodnie z przytoczonymi uprzednio wynikami badań leczonych alkoholików — pierwsze objawy świadczące już o początkowym stadium alkoholizmu występują w znacznym odsetku przypadków (42—45%) po upływie ok. 5 lat od początku częstego nadużywania alkoholu oraz iż u osób, które zaczęły pić już w bardzo młodym wieku i które wykazują poważne zaburzenia osobowości, objawy alkoholizmu mogą pojawić się już nawet po roku do 2 lat, można uznać za uzasadnione stwierdzenie, że większość spośród tych recydywistów wykazywała już zapewne w wieku 23—24 lat objawy charakterystyczne co najmniej dla I stadium. Tylko u ok.  $\frac{1}{4}$  początkowe objawy wystąpiły zapewne w wieku nie przekraczającym 26—27 lat — ale mogły powstać i wcześniej, za czym przemawiają dane o wczesnej i szybkiej degradacji w pracy u tych recydywistów. Szacunek ten jest bardzo ostrożny w zestawieniu z cytowanymi wynikami badań leczonych alkoholików, spośród których  $\frac{1}{5}$  wykazywała już objawy alkoholizmu w wieku poniżej 21 lat, a 54—61% w wieku nie przekraczającym 25 lat.

Opierając się na wynikach tych badań, które wskazują na to, że u niemal  $\frac{3}{4}$  alkoholików I stadium nie trwało dłużej niż 3 lata, można uznać, że co najmniej ok. 60% recydywistów ujawniało już objawy II stadium będąc w wieku 26—27 lat, a około 25% w wieku nie przekraczającym 30—31 lat. Biorąc zaś pod uwagę fakt,

---

<sup>22</sup> Por. charakterystyki badanych alkoholików zawarte m.in. w pracach — T. Grygier: *The chronic petty offender. A law enforcement or a welfare problem*, 1962 (o tej kategorii recydywistów alkoholików autor pisze: „They were not afraid of punishment — they were afraid of life”), i V. Táhka: *The alcoholic personality* 1966. Por. również streszczenie wyników badań alkoholików, wielokrotnych sprawców wykroczeń i przestępstw, opublikowanych przez Instytut Kryminologiczny w Ljubljanie: *Caractéristiques sociales et biopsychologiques des alcooliques délinquants et des alcooliques non délinquants*, Publication no 7, L. Baveon, B. Uderman, J. Pecar). C. Amark: *A study in alcoholism*. Clinical, social — psychiatry and genetic investigations. 1951. s. 121—163. E. Tuominen: *On skid-row alcoholics and their norms*, „Alcoholpolitik”, 1963, nr 4.

że średni wiek tych recydywistów wynosił ostatnio ok. 38 lat, należy liczyć się poważnie z możliwością, iż bardzo wielu spośród nich miało już objawy typowe dla III najbardziej zaawansowanego stadium alkoholizmu z poważnymi zaburzeniami psychicznymi i somatycznymi oraz znacznym zubożeniem osobowości na podłożu encefalopatii toksycznej<sup>23</sup>.

W każdym razie uwzględniając wczesne początki nadużywania alkoholu, szybko narastającą częstotliwość picia i upijania się oraz dane z okresu, gdy recydywiści ci mieli jeszcze poniżej 30 lat, dotyczące ich zachowania się w domu rodzinnym, w miejscach pracy (z reguły już tylko dorywczej), rodzaju i okoliczności popełnianych przestępstw — które to dane przemawiają za bardzo szybko postępującym procesem degradacji społecznej — wydaje się, że w wieku nie przekraczającym 30 lat recydywiści ci, z nielicznymi chyba wyjątkami, byli alkoholikami w zaawansowanym II stadium choroby alkoholowej.

W ten sposób okres, na który przypada początek ich karalności i pierwszych lat recydywy, nasilającej się później coraz bardziej, jest okresem, gdy byli oni z reguły już alkoholikami, wobec których musiały zawieść już wówczas zwykłe sankcje karne.

Badana populacja recydywistów alkoholików jest szczególnie interesująca z tego względu, że uwidocznia znaczenie alkoholizmu w etiologii recydywy u takich młodocianych osobników z zaburzeniami osobowości, u których do lat 25 brak było typowych objawów poważnego wykołajenia społecznego, charakterystycznych dla znacznej większości młodych recydywistów. Okazuje się jednak, że pewne objawy wskazujące na wczesne nieprzystosowanie społeczne, nawet mniej nasilone, połączone z wczesnym systematycznym alkoholizowaniem się mogą być zwiastunami szybko postępującego procesu degradacji społecznej i przestępczości, które wskazywały na konieczność zastosowania już w okresie szkolnym wobec wielu spośród tych osobników odpowiednich metod oddziaływania z zakresu pedagogiki specjalnej, a w okresie nieco późniejszym — należycie jednak wczesnym — przeprowadzenia leczenia przeciwalkoholowego przy posiłkowaniu się właściwymi nowoczesnymi metodami terapeutycznymi.

---

<sup>23</sup> w cytowanych materiałach Piatnickiej i Portnowa aż 24% i 31% alkoholików mających mniej niż 31 lat (w materiale Segala 19%) wykazywało już objawy III stadium alkoholizmu.

*Stanisław Szelhaus*

## II. WYNIKI BADAŃ RECYDYWISTÓW ALKOHOLIKÓW O POCZĄTKU PRZESTĘPCZOŚCI PO UKOŃCZENIU 25 LAT

1. W prowadzonych przez Zakład Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN w latach 1965—1966 badaniach w więzieniu w Warszawie 220 wielokrotnie karanych recydywistów, będących w wieku 26—35 lat (średni wiek ok. 31 lat), stwierdzono istotne pod wieloma względami różnice zachodzące pomiędzy takimi recydywistami (70% ogółu badanych), którzy byli karani po raz pierwszy w sądzie powszechnym już jako młodociani, a takimi stosunkowo nielicznymi recydywistami (ok. 30%), u których karalność datuje się dopiero począwszy od 22 roku życia \

Pierwsi rekrutowali się z reguły (91%) spośród osobników wykazujących już w okresie nieletniości poważne objawy nieprzystosowania społecznego, przy czym 65% popełniało już przestępstwa w tym okresie; wśród drugich karanych po raz pierwszy dopiero po ukończeniu 21 lat 66% było wprawdzie również nieprzystosowanych w okresie nieletniości, ale rozmiary ich nieprzystosowania były znacznie mniejsze i tylko odnośnie do 34% można było ustalić, że popełniali oni wówczas przestępstwa, przy czym jedynie 44% kradło poza domem i szkołą (u recydywistów wczesnych — 80%).

Również w późniejszym okresie tacy recydywiści, którzy mieli pierwsze sprawy sądowe dopiero po ukończeniu 21 lat, byli na ogół mniej nieprzystosowani społecznie niż ci, których sprawy sądowe datowały się od lat wcześniejszych. Przede wszystkim stosunkowo znacznie dłużej i bardziej systematycznie pracowali, gdy byli jeszcze osobnikami młodocianymi, ale i później 50% spośród nich pracowało ponad połowę okresu, w którym przebywali na wolności (w porównaniu z 27% recydywistów wczesnych), przestępczość ich była mniej poważna, mniej było wśród nich

<sup>1</sup> Szczegółowe wyniki badań 220 recydywistów zawarte są w pracy Z. Ostrihanskiej: *Wielokrotni recydywiści o wczesnym i późnym początku karalności*, „Archiwum Kryminologii”, 4, 1969; problematyka przestępczości 440 wielokrotnie karanych recydywistów omówiona jest w pracy S. Szelhauśa: *Analiza przestępczości wielokrotnych recydywistów*, „Archiwum Kryminologii”, 4, 1969.



sprawców rozboju, znacznie mniej przestępców zawodowych, a 43% stanowili recydywiści utrzymujący się z pracy i ewentualnie z pomocy materialnej rodziny.

Aż ok. 90% wielokrotnie karanych recydywistów od dawna systematycznie nadużywało alkoholu w dużych ilościach, przy czym ponad połowa (53,2%) wykazywała już objawy zaawansowanego stadium alkoholizmu w okresie, gdy średni ich wiek wynosił ok. 31 lat. Wśród recydywistów, którzy później zaczęli popełniać przestępstwa, ujawniono podobny odsetek alkoholików jak wśród recydywistów o wczesnym początku karalności, ale przestępczość była u nich częściej zjawiskiem wtórnym, występującym później niż nadużywanie alkoholu, bardziej związanym z alkoholizmem niż przestępczość recydywistów o wcześniejszym początku karalności. Już w pierwszych sprawach sądowych przestępstwa ok. 45% recydywistów późnych były związane z alkoholizowaniem się tych osobników — były dokonane w stanie nietrzeźwym lub też pieniądze uzyskane z przestępstwa były od razu wydawane na wódkę (tylko u 21% recydywistów o wczesnym początku przestępczości spotykamy się z takimi przypadkami analizując ich pierwsze sprawy sądowe).

Z. Ostrihanska, we wnioskach omawiających wyniki badań 220 wielokrotnie karanych recydywistów, stwierdza m.in., że systematyczne nadużywanie alkoholu odgrywa znacznie większą rolę w etiologii przestępczości recydywistów o późniejszym początku karalności niż u recydywistów wczesnych, u których popełnianie przestępstw na ogół już poprzedzało częste alkoholizowanie się; wydaje się, że nadużywanie alkoholu stanowi czynnik o największym znaczeniu w genezie wielokrotnej recydywy u recydywistów o późnym początku karalności<sup>2</sup>.

Zaznaczyć należy, że wśród 220 badanych w więzieniu recydywistów było karanych po raz pierwszy po ukończeniu 17 lat: 40% w wieku 17—18 lat, 30% w wieku 19—20 lat, 22% w wieku 21—24 lat i tylko 7,3% (16 recydywistów) w wieku 25 lat lub później.

Ta ujawniona w badaniach bardzo nieliczna grupa wielokrotnych recydywistów, u których początek karalności datuje się dopiero od 26—28 r.ż., skłoniła nas — z uwagi na mało zbadaną dotychczas jej problematykę — do zgromadzenia materiałów o większej liczbie takich recydywistów. Ponieważ grupa uprzednio szczegółowo zbadanych 220 recydywistów stanowiła część populacji 440 więźniów karanych co najmniej 4 razy i co najmniej 4 razy przebywających w więzieniu, więc spośród tych właśnie 440 wielokrotnych recydywistów zakwalifikowano do badań omawianych w niniejszej pracy wszystkich recydywistów, u których początek karalności przypada najwcześniej na wiek 25 lat. Wśród 440 recydywistów było tylko 50 (11,4%) przestępców odpowiadających temu kryterium, przy czym spośród nich 39 (78%) było pierwszy raz skazanych w wieku 25—26 lat, 9 (18%) w wieku 27—29 lat oraz 2 (4%) w wieku 30—31 lat.

2. Podstawą opracowania dotyczącego tych 50 recydywistów (nazwanych grupą A) jest przede wszystkim materiał zawarty w aktach spraw sądowych. Ogółem

---

<sup>2</sup> Ostrihanska, *op. cit.*, s. 103.

uzyskano szczegółowe wyciągi z 245 akt, co stanowi 70% ogółu spraw karnych, które mieli badani recydywiści (na 1 recydywistę przypada przeciętnie ok. 5 akt). Zgromadzono niemal wszystkie akta spraw o kradzieże i poważniejsze przestępstwa przeciwko osobie, nie udało się natomiast uzyskać akt ze 105 spraw (30%); są to jednakże sprawy o przestępstwa mniejszej wagi, dokonywane z reguły w sposób stereotypowy (np. z art. 265, 132 k.k., art. 28 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu). Ponadto zgromadzono dane o karalności z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości i dane o pobytach w więzieniu z Rejestru Centralnego Zarządu Zakładów Karnych. W obu rejestrach sprawdzano karalność trzykrotnie, ostatnio w sierpniu 1970 roku. Uzyskano również informacje z kartotek Komendy Stołecznej MO i Komendy Wojewódzkiej dla woj. warszawskiego. W komendach tych wypełniano dla Zakładu Kryminologii PAN specjalne kwestionariusze zawierające pytania dotyczące karalności, podejrzeń o popełnianie przestępstw nie zarejestrowanych, notowań i zatrzymań w komendach MO, przebywania w izbie wytrzeźwień, spraw karno-administracyjnych, zatrudnienia, danych o rodzinie. Oprócz tego uzyskano informacje o pobytach w Izbie Wytrzeźwień w Warszawie (sprawdzono kartoteki za lata 1965—1970) oraz dane o sprawach karno-administracyjnych (sprawdzono skorowidze w kolegiach dla dzielnic śródmieście i Praga Południe). Oprócz powyższego materiału uzyskanego w odniesieniu do wszystkich 50 recydywistów dysponowano także obszernym materiałem (wywiady, szczegółowe dane o pracy, badania psychologiczne, lekarskie itd.) dotyczącym 16 recydywistów pochodzących z grupy 220 recydywistów objętych uprzednio w więzieniu szczegółowymi badaniami kryminologicznymi.

Dane przedstawione w pracy zostały ustalone w wyniku szczegółowej analizy różnych zgromadzonych materiałów, które były starannie konfrontowane. Można więc sądzić, że większość przyjętych ustaleń ma w zasadzie charakter zobiektywizowany.

Zgromadzony materiał z akt sądowych, opinii MO, danych o karalności itd. obejmuje okres aż do sierpnia 1970 roku, gdy średni wiek badanych wynosił już ok. 38 lat. Chodziło bowiem o uzyskanie danych o możliwie jak najdłuższym okresie życia recydywistów od ich pierwszego skazania.

Dla celów porównawczych uwzględniono pozostałych 390 (spośród populacji 440) recydywistów o wcześniejszym początku karalności, grupę tę nazwano grupą B<sup>3</sup>. W odniesieniu do recydywistów B nie sprawdzano dalszej ich karalności, poprzestając na materiale zgromadzonym w okresie badań w więzieniu w latach 1965—1966, gdyż znacznie wcześniejszy u nich początek karalności sprawia, iż

---

<sup>3</sup> W ten sposób omawiana szczegółowo w 4 tomie „Archiwum Kryminologii” populacja 440 recydywistów została w niniejszej pracy rozbita na 2 odmienne kategorie: grupę A obejmującą 50 recydywistów o późniejszym początku karalności (począwszy od 26 roku życia) i grupę B (390) charakteryzującą się znacznie wcześniejszym początkiem przestępczości.

przeciętny okres, w którym mogli oni być karani po ukończeniu 17 lat, jest w tej grupie analogiczny jak w grupie A i wynosi 12 lat.

Ponieważ w świetle całokształtu danych uzyskanych o 50 recydywistach z grupy A można było z wysokim prawdopodobieństwem uznać ich za alkoholików (poza 4), uwzględniono jeszcze dla porównania grupę takich recydywistów alkoholików, którzy byli leczeni w przeszłości w zakładach lecznictwa zamkniętego i otwartego (grupa C). Grupa ta obejmuje 61 alkoholików, którzy wyłonili się z populacji 777 mężczyzn leczonych przed 1963 rokiem w zakładzie lecznictwa odwykowego, szpitalu psychiatrycznym i ambulatoryjnie z powodu alkoholizmu<sup>4</sup>. Przy doborze przypadków do grupy C zastosowano te same kryteria, w oparciu o które dobrano grupę A — składa się więc ona również z alkoholików karanych do sierpnia 1970 r. co najmniej 4 razy i co najmniej 4 razy przebywających w więzieniu i tylko takich spośród nich, u których pierwsze skazanie ujawniono w wieku 25 lat lub późniejszym.

3. Przechodzimy obecnie do krótkiego przedstawienia niektórych danych charakteryzujących badaną grupę A w porównaniu przede wszystkim z tą właśnie grupą alkoholików C.

Recydywiści alkoholicy z grupy A byli znacznie młodsi aniżeli alkoholicy recydywiści z grupy C. Przeciętny wiek recydywistów z pierwszej grupy w okresie ukończenia badań w 1970 r. wynosił 38 lat, podczas gdy w drugiej grupie kształtował się w tym samym czasie na poziomie 45 lat. Wszyscy recydywiści z grupy A byli w wieku 35—41 lat, natomiast w grupie C tylko 15% badanych było w wieku 35—39 lat, 53% w wieku 40—49 lat i aż 32% miało już 50 lub więcej lat.

Te istotne różnice w wieku recydywistów z grup A i C zasługują oczywiście na specjalną uwagę. Ponieważ zgodnie z przyjętymi kryteriami doboru przypadków do badań uwzględniono zarówno w jednej, jak i w drugiej grupie tylko takich recydywistów, u których nie ujawniono skazań przed 26 rokiem życia, więc powstaje pytanie, w jakim stopniu znacznie starszy wiek przestępców z grupy C mógł wpłynąć na miarodajność uzyskanych danych o początkach karalności z uwagi na brak w rejestrach informacji o skazaniach sprzed 1945 roku.

Spośród 61 recydywistów alkoholików z tej grupy 23 (38%) nie miało w 1945 roku ukończonych 17 lat i miarodajność danych o ich karalności nie budzi istotniejszych zastrzeżeń<sup>5</sup>. Pozostałych 39 alkoholików miało w 1945 r. więcej niż

<sup>4</sup> Analiza karalności i struktury przestępczości tych alkoholików zawarta jest w niepublikowanym opracowaniu S. Szelhauśa: *Wyniki badań przestępczości 717 alkoholików* (1963 r.). Wyniki tych badań zostały pokrótce omówione w pracy S. Batawii: *Młodociani i młodzi recydywiści w świetle badań kryminologicznych*, „Archiwum Kryminologii”, 3, 1965, s. 28—30.

<sup>5</sup> Nie należy oczywiście zapominać o brakach występujących w rejestrach skazanych, które dotyczą ogółu osób karanych. Na temat niekompletności rejestrów por. uwagi w pracy S. Szelhauśa: *Młodociani recydywiści {społeczne czynniki procesu wykołejania}*, WSLT-szaw.a 1969, s. 16—20 oraz powołaną tam literaturę. Warto dodać, że ok.  $\frac{2}{3}$  materiałów z rejestru przedwojennego nie uległo zniszczeniu w czasie wojny. W nielicznych przypadkach skazania sprzed 1945 r. figurowały na kartach karnych alkoholików z grupy C

17 lat i w związku z tym nie można było w miarodajny sposób ustalić początków ich karalności, gdyż przypadała ona na okres przedwojenny lub okres wojny, zbadano więc, po upływie ilu lat po zakończeniu wojny byli oni pierwszy raz skazani. Okazało się, że tylko 9 z nich było pierwszy raz skazanych po upływie ok. 5 lat, natomiast 12 po upływie 6—9 lat, a 17 po upływie co najmniej 10 lat. Biorąc pod uwagę fakt, iż znajdowali się oni wówczas w wieku, w którym nasilenie i szybkość recydywy są duże, a mimo to w ciągu kilku lat po wojnie nie mieli spraw sądowych, można przypuszczać, iż nie byli oni karani przed wojną lub jeśli nawet byli poprzednio karani, to miało to miejsce przed wielu laty i nie należeli zapewne do kategorii niejednokrotnie karanych przestępców. Z tych względów, ze wspomnianymi zastrzeżeniami, całą grupę 61 alkoholików C traktujemy jako przestępców, u których początek recydywy można obliczać od wieku 25 lat lub późniejszego.

Istotne jest ustalenie, jak kształtowała się przestępczość alkoholików grupy C w okresie, gdy recydywiści ci byli w młodszym wieku, z uwagi na to, że badani recydywiści grupy A rekrutowali się właśnie z młodszych roczników. Dlatego też zbadano liczbę skazań recydywistów grupy C w okresie, gdy mieli oni 25—35 lat, tj. gdy znajdowali się w takim wieku, w jakim byli recydywiści grupy A w czasie badań w więzieniu. Recydywistów grupy C, którzy w 1945 roku mieli 25 lat lub mniej, było 41.

Okazało się, iż rozmiary recydywy alkoholików z grupy C były w tym okresie znacznie mniejsze niż recydywistów z grupy A. Podczas bowiem gdy większość alkoholików grupy C (56%) była karana w tym wieku mniej niż 4 razy i tylko 7% było karanych 6 lub więcej razy, to 60% recydywistów z grupy A było karanych 4—5 razy<sup>6</sup> i aż 40% — 6 lub więcej razy.

Powyzsze dane świadczą więc o tym, iż recydywiści grupy C, znacznie obecnie starsi od recydywistów grupy A i mogący mieć w związku z bardziej zaawansowanym wiekiem ostatnio mniej nasiloną przestępczość, wykazywali już wówczas, gdy byli w młodszym wieku, również znacznie mniejsze rozmiary przestępczości w porównaniu z recydywistami z grupy A.

Wiek pierwszego skazania recydywistów grupy C jest znacznie późniejszy niż w grupie A, gdyż w wieku poniżej 30 lat było skazanych po raz pierwszy tylko 52%, podczas gdy w grupie A aż 96%, przy czym w wieku 25—26 lat było pierwszy raz skazanych w grupie A aż 78%, a w grupie C tylko ok. 30% recydywistów.

Recydywiści alkoholicy z grupy A różnią się od alkoholików recydywistów z grupy C, jak będzie o tym bliżej mowa w dalszej części opracowania, nie tylko

---

i przypadki takie nie zostały uwzględnione w niniejszych badaniach, o ile skazanie miało miejsce przed 26 rokiem życia.

<sup>6</sup> Zgodnie z przyjętym kryterium w grupie A nie występują oczywiście recydywiści karani mniej niż 4 razy.

większymi rozmiarami, ale i znacznie szybszą recydywą. Jest to kategoria recydywistów o pewnej swoistej problematyce, omówionej pokrótce przez prof. S. Batawieę we wstępie do niniejszej pracy, która sprawia, iż wyróżniają się oni zarówno spośród populacji typowych alkoholików recydywistów, jak i tej kategorii recydywistów o wczesnym początku przestępczości (B), wśród których duży odsetek stał się później również alkoholikami.

## I. CHARAKTERYSTYKA RECYDYWISTÓW Z GRUPY A

1. Przechodząc obecnie do krótkiej charakterystyki 50 recydywistów z grupy A, zaznaczyć należy na wstępie, że połowa z nich (50%) mieszkała na terenie Wielkiej Warszawy, a 26% w najbliższej okolicy — spośród nich 16% mieszkało w miastach i osiedlach podwarszawskich (Ursus, Piastów, Pruszków, Jabłonna), a 12% we wsiach pow. wołomińskiego i pruszkowskiego. Pozostali recydywiści mieszkali na terenie woj. warszawskiego w większej odległości od Warszawy — 16% w miastach (Mińsk Maz., Gostynin, Sochaczew, Żyrardów, Garwolin) i 8% we wsiach położonych w powiatach nie graniczących bezpośrednio z Warszawą. Z danych aktowych wynika jednak, iż także recydywiści zamieszkałi poza Warszawą przynajmniej okresowo pracowali w stolicy; wszyscy byli również co najmniej raz karani przez sądy dla miasta Warszawy.

Spośród 50 recydywistów (z grupy A) 30 (60%) było karanych tylko przez jeden sąd I instancji (w miejscu zamieszkania), natomiast pozostałych 20 (40%) miało sprawy w co najmniej 2 sądach. Spośród tych ostatnich 11 było karanych przez 2 sądy na terenie województwa warszawskiego (lub w Warszawie), a 9 przez co najmniej 3 sądy na terenie 2—3 województw. Jednakże tylko 2 recydywistów mających sprawy w kilku sądach można uznać za przestępców „migrujących”, bowiem wszyscy pozostali mieli sprawy w różnych sądach w związku z okresową zmianą miejsca pobytu (np. praca przy elektryfikacji wsi, budowie dróg, długotrwała delegacja kierowcy do innego okręgu itd.) lub z powodu zmiany stałego miejsca zamieszkania.

Na marginesie warto zauważyć, że informacje uzyskane tylko z rejestrów skazanych nie upoważniają do uznania przestępcy za „migrującego”, dopiero bowiem analiza przypadku pozwala na stwierdzenie, czy istotnie mamy do czynienia z recydywistą „migrującym”, czy też skazania przez kilka różnych sądów spowodowane są przyczynami obiektywnymi (jak np. wymienionymi powyżej).

Sytuacja rodzinna recydywistów alkoholików z grupy A kształtowała się w charakterystyczny sposób. Stwierdzono bowiem, że spośród 46 żonatych recydywistów aż 33 małżeństwa (72%) uległy rozbiciu i że tylko 13 (28%) małżeństw nadal się utrzymuje; 4 (8%) recydywistów było kawalerami.

Jeśli chodzi o rodziny rozbite, to w ok.  $\frac{2}{3}$  przypadków recydywiści porzucili rodzinę, a w ok. żony wyprowadziły się z dziećmi z domu. W chwili rozbicia

małżeństwa znaczny odsetek recydywistów był jeszcze w młodym wieku — 24 małżeństwa (76%) uległy bowiem rozbięciu, gdy recydywiści liczyli 25—31 lat, a pozostałe, gdy byli w wieku 32—35 lat<sup>7</sup>. Wspólne zamieszkiwanie małżonków trwało z reguły krótko — w  $\frac{1}{3}$  małżeństw nie przekraczało 5 lat, w 40% wynosiło 6—7 lat i tylko w 27% rodzin trwało od 8 do 12 lat.

Z materiałów zawartych w aktach sądowych wynika, że zasadniczą przyczyną złego pożycia małżeńskiego był daleko zaawansowany alkoholizm badanych i jego typowe skutki — złe traktowanie żony i dzieci (bardzo często znęcanie się nad nimi), przepijanie zarobków i niedawanie pieniędzy na utrzymanie rodziny, wynoszenie z domu rzeczy i sprzedawanie ich na wódkę, wymuszanie od żon pieniędzy itp. Prawie  $\frac{2}{3}$  tych recydywistów było zresztą karanych co najmniej 1 raz za przestępstwa z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, większość była ponadto karana za niepłacenie alimentów na dzieci.

Należy jeszcze dodać, że w większości przypadków recydywiści nie mają formalnego rozwodu, 10 z nich żyje w konkubinacie, a 3 zawarło nowe związki małżeńskie, które zresztą po paru latach również uległy rozbięciu.

Z 13 recydywistów mieszkających dotychczas wspólnie z żonami 5 było już karanych sędownie za fizyczne i moralne znęcanie się nad żoną i dziećmi.

Przedstawione powyżej informacje o sytuacji rodzinnej badanych mają specjalną wymowę społeczną, jeśli uwzględnimy fakt, że w rodzinach 46 żonatych recydywistów spotykamy 103 dzieci, przy czym w 46% rodzin „wychowuje się” po dwoje lub więcej dzieci.

2. Dla określenia rozmiarów nieprzystosowania społecznego badanych szczególne znaczenie ma stwierdzenie, jak przebiegała ich praca zawodowa. Istotne wydawało się przede wszystkim ustalenie, czy i jakie różnice w przebiegu pracy występowały między okresem do 26 r.ż. a okresem późniejszym: Pierwszy okres charakteryzował się bowiem brakiem przestępczości i mniejszymi rozmiarami alkoholizowania się, podczas gdy po 26 roku życia rozwój alkoholizmu uległ znacznemu nasileniu i wystąpiła szybka recydywa.

Przed omówieniem informacji dotyczących pracy kilka słów poświęcić należy kwestii wykształcenia i zawodu. Stwierdzono, że prawie  $\frac{1}{3}$  (28%) tych recydywistów ukończyła zaledwie 1—4 klas, 20% — 5—6 klas i tylko 52% — 7 klas szkoły podstawowej, przy czym spośród tych ostatnich jedynie 12% ukończyło także szkołę zawodową i zaledwie 6% szkołę średnią.

Prawie połowa (48%) recydywistów nie miała żadnego wyuczonego zawodu i pracowała w charakterze robotników niewykwalifikowanych; pozostali byli zatrudnieni jako robotnicy wykwalifikowani, przy czym najliczniejszą grupę zawodową (26%) stanowią kierowcy i traktorzyści<sup>8</sup>. 8% recydywistów pracowało jako

<sup>7</sup> Spośród małżeństw rozbitych 14 (42%) zostało zawartych przed ukończeniem przez badanego 21 lat, 10 (30%) w wieku 21—23 lata, a pozostałe w wieku 24—26 lat.

<sup>8</sup> Znaczny odsetek pracowników tej specjalności zasługuje na uwagę w związku z bardzo znacznymi rozmiarami alkoholizmu badanych.

robotnicy wykwalifikowani — metalowcy (ślusarz, spawacz, tokarz, blacharz), 8% było robotnikami budowlanymi (murarz, cieśla), 6% — pracownikami umysłowymi (magazynier, urzędnik) i 4% — rolnikami posiadającymi własne gospodarstwa.

Przechodzimy obecnie do omówienia informacji o pracy. Przebieg pracy zawodowej do 26 roku życia badanych — a więc do okresu, od którego datuje się ich karalność — udało się odtworzyć w 30 przypadkach. Dane dotyczące tej kwestii, w porównaniu z okresem po 26 roku życia, zawiera tablica 1.

Tablica 1. Praca recydywistów grupy A w całym okresie ich życia po ukończeniu 17 lat

Okres faktycznej pracy	Wiek badanych (w latach)			
	17—25		26 i powyżej	
	l.b.	%	l.b.	%
75% i powyżej	13	43,3	4	13,3
51—74%	9	30,0	4	13,3
Poniżej 50%	5	16,7	12	40,1
Tylko dorywczo	3	10,0	10	33,3

Z zestawienia wynika, że w okresie wcześniejszym (17—25 lat) przebieg pracy badanych nie zasługiwał na wyraźną ujemną ocenę —  $\frac{3}{4}$  (73%) pracowało powyżej połowy okresu, w którym mogli pracować <sup>9</sup>, przy czym prawie połowa (43%) pracowała nawet dłużej niż  $\frac{3}{4}$  tego okresu. Jeśli uwzględnimy ponadto fakt, iż w zestawieniu zawarte są tylko te prace, które w aktach sądowych zostały potwierdzone zaświadczeniami, opiniami milicyjnymi lub w wywiadach z członkami rodzin, a pominięto w nim prace nie udokumentowane, to można stwierdzić, że  $\frac{3}{4}$  badanych, o których posiadamy informacje, pracowało na ogół systematycznie mniej więcej do 26 roku życia. Warto również dodać, że wszyscy ci badani w jednym co najmniej miejscu pracy byli zatrudnieni 1 rok lub dłużej.

Zupełnie odmiennie kształtuje się natomiast przebieg pracy tych 30 badanych po ukończeniu przez nich 25 lat — tylko niewiele ponad (27%) pracowało na ogół systematycznie, natomiast aż  $\frac{3}{4}$  (73%) pracowało poniżej połowy okresu, w którym przebywali na wolności i mogli pracować, przy czym  $\frac{1}{3}$  podejmowała tylko dorywcze prace dniówkowe (np. przy rozwożeniu węgla, mebli, rozładunku wagonów, przy pracach w polu).

Jeśli uwzględnimy ponadto dalszych 16 recydywistów, o których pracy do 26 roku życia brak było wprowadzie danych, ale w odniesieniu do których dysponujemy informacjami o pracy w okresie późniejszym, to okaże się, że na 46 re-

<sup>9</sup> Okres ten ustalono w ten sposób, iż dla każdego recydywisty obliczono, ile czasu przebywał on na wolności i nie miał obiektywnych przeszkód w podjęciu pracy (np. pobyt w szpitalu lub sanatorium, odbywanie służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych).

cydywistów tylko 8 (17%) pracowało po 26 r. ż. na ogół systematycznie (są to zresztą ci badani, którzy posiadają wyuczony zawód i u których nasilenie alkoholizmu jest stosunkowo mniejsze). Spośród pozostałych 38, którzy przepracowali mniej niż połowę okresu, w którym mogli pracować, 15 pracowało okresowo (tzn. podejmowali oni prace trwające kilka miesięcy, a następnie kilka miesięcy pozostawali bez zatrudnienia), a 23 pracowało tylko dorywczo, podejmując pracę „na dniówki”.

Przedstawione powyżej dane, informujące o tym, jak długo badani pracowali będąc w wieku 17—25 lat oraz w okresie późniejszym (przypominamy, że przeciętny ich wiek wynosi obecnie ok. 38 lat), nie dają jeszcze pełnego obrazu ich pracy zawodowej. Zawarte bowiem w aktach spraw sądowych informacje świadczą o tym, że znaczna część spośród nich miała złe opinie w miejscach pracy już przed 26 rokiem życia, a więc nawet wówczas, gdy pracowali oni jeszcze stosunkowo bardziej systematycznie. Spośród bowiem uzyskanych 18 opinii z pracy z tego okresu tylko 4 są pozytywne, w pozostałych 14 negatywnych najczęściej podkreślano opuszczanie bez usprawiedliwienia dni roboczych, zły stosunek do obowiązków służbowych oraz picie alkoholu w czasie pracy lub przychodzenie do pracy w stanie nietrzeźwym. Większość tych badanych była w związku z tym przynajmniej raz zwolniona dyscyplinarnie z pracy. Charakterystyczne jest, że te negatywne opinie dotyczą również części badanych, którzy pracowali systematycznie.

Opinie z późniejszego okresu (po 26 r. ż.) świadczą o dalszym nasileniu złego wywiązywania się z obowiązków w miejscach pracy, co zresztą jest zrozumiałe, jeśli uwzględnimy informacje o ich pogłębiającym się alkoholizmie. Opinie te są niemal wyłącznie wyraźnie negatywne, przy czym znacznie częściej niż poprzednio figurują w nich informacje o piciu alkoholu w miejscu pracy, przychodzeniu w stanie nietrzeźwym do pracy oraz o dokonywaniu nadużyć w zakładach pracy. Zwiększa się również znacznie liczba dyscyplinarnych zwolnień z pracy.

Charakterystyczne dla tych recydywistów są również częste zmiany rodzaju podejmowanych prac — spośród 30 recydywistów, o których mamy informacje z okresu, gdy mieli oni 17—25 lat, tylko ok.  $\frac{1}{3}$  pracowała stale w tym samym charakterze; było wśród nich 3 kierowców, technik, zawodowy wojskowy oraz 2 robotników wykwalifikowanych i 2 niewykwalifikowanych. Spośród pozostałych — u 12 ustalono cztery, a u 5 aż pięć różnych rodzajów prac. Przykładowo podajemy kolejne zmiany rodzajów pracy u kilku badanych: a) pomocnik malarza, robotnik fizyczny w rzeźni, woźnica, robotnik budowlany; b) robotnik rolny, pomocnik ślusarza, górnik, robotnik w transporcie, robotnik rolny; c) robotnik budowlany, robotnik w transporcie, robotnik w zakładzie włókienniczym, robotnik w warsztacie stolarskim, robotnik w warsztacie mechanicznym.

Częste zmiany nie tylko miejsca, ale i rodzaju pracy w okresie poprzedzającym przestępczość mają istotne znaczenie dla charakterystyki osobowości tych recydywistów.



W okresie późniejszym (po 26 r. ż.), gdy u badanych znacznie nasiliły się rozmiary alkoholizmu i gdy mogły wystąpić obiektywne trudności w znalezieniu pracy po zwolnieniu z więzienia, zmiany rodzajów podejmowanych prac stały się jeszcze częstsze — poza trzema fachowcami, nieco mniej nadużywającymi alkoholu, wszyscy parokrotnie zmieniali rodzaj pracy.

Znamienny jest fakt, że u prawie  $\frac{2}{3}$  recydywistów wystąpiła wyraźna degradacja w pracy, przejawiająca się w zwalnianiu z prac wymagających większych kwalifikacji, w zmianie pracy stałej na okresową lub dorywczą, w pozostawaniu bez zatrudnienia przez coraz dłuższe okresy czasu lub nawet w porzuceniu w ogóle pracy. Nie ulega wątpliwości, iż degradację w pracy i porzucanie pracy należy w świetle danych aktowych i milicyjnych łączyć z pogłębiającym się alkoholizmem badanych.

Na zakończenie informacji o przebiegu pracy zawodowej warto może jeszcze wskazać na to, że — jak wynika z informacji uzyskanych w odniesieniu do 35 recydywistów (w okresie badań w więzieniu oraz na podstawie materiałów milicyjnych) — aż niemal połowa spośród nich (43%) korzystała ze stałej pomocy materialnej rodziny (z reguły rodziców lub rodzeństwa, rzadziej żony). Fakt ten w odniesieniu do wielokrotnych recydywistów zasługuje na specjalną uwagę.

3. Przechodzimy obecnie do omówienia niektórych danych o alkoholizmie recydywistów z grupy A.

Jak o tym już była mowa we wstępie prof. Batawii poprzedzającym niniejszą pracę, na podstawie całokształtu danych zawartych w zgromadzonym materiale <sup>10</sup> — danych stosunkowo szczegółowo charakteryzujących historię życia i proces nasilania się picia alkoholu — można było wyrobić sobie pogląd o początkach systematycznego nadużywania alkoholu u 30 spośród 50 omawianych recydywistów z grupy A.

Początek picia znacznych ilości alkoholu co najmniej kilka razy tygodniowo przypada u ok. 76% spośród nich na wiek poniżej 21 lat (u znacznej większości zapewne datuje się od co najmniej 19 r. ż.) i może tylko u kilku (7) przypada na wiek 22 lat. Odnośnie do pozostałych nie można ustalić dokładniej początków systematycznego nadużywania alkoholu, ale informacje zawarte w aktach sądowych nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że może tylko 5—6 spośród tych recydywistów nie nadużywało alkoholu kilka razy tygodniowo w okresie poprzedzającym początek karalności.

Dane zawarte w aktach sądowych, a przede wszystkim wyniki badań lekarskich, opinie milicyjne, zeznania członków rodziny, świadków itp. pozwalają z wysokim prawdopodobieństwem uznać aż 46 (92%) tych recydywistów za alkoholiczków, przy czym — uwzględniając okres pięcioletniego systematycznego picia al-

---

<sup>10</sup> Dane uzyskano w badaniach kryminologicznych (16 przypadków), na podstawie wyników ekspertyz sądowo-psychiatrycznych (11 przypadków) oraz innych wyczerpujących informacji zawartych w aktach sądowych.

koholu poprzedzającego występowanie początkowych objawów alkoholizmu — należy przypuszczać, że u  $\frac{3}{4}$  spośród nich objawy alkoholizmu datowały się co najmniej od 24—26 r. ż. i tylko u 23% od 28—29 r. ż. (por. rozważania dotyczące tej kwestii zawarte we wstępie do niniejszej pracy).

Kazuistyka załączona do artykułu, zawierająca bliższe dane o 10 spośród 16 recydywistów z grupy A objętych szczegółowymi badaniami w więzieniu w latach 1965—1966, pozwoli czytelnikowi na bliższe zorientowanie się w rozmiarach alkoholizmu tych recydywistów, jak również w zaburzeniach osobowości, datujących się w większości przypadków od dzieciństwa, i w obniżonym poziomie inteligencji stwierdzonym u wielu spośród nich.

Rozpatrując wpływ alkoholizmu u tych recydywistów na kształtowanie się ich losów, nie można, jak to zostało już podkreślone na wstępie, abstrahować od tych informacji, które świadczą o znacznym wśród nich odsetku osobników, którzy przebyli organiczne schorzenie mózgu. Spośród 27 recydywistów, o których rozporządzano informacjami z badań lekarskich uzyskanych podczas badań kryminologicznych w więzieniu lub z ekspertyz sądowo-psychiatrycznych, rozpoznanie encefalopatii lub podejrzenie uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego występuje aż w 13 przypadkach (44,4%).

Wreszcie nie można pominąć i tych wyników badań lekarskich, które u niemal połowy badanych (44%) ujawniły gruźlicę, a u części inne przewlekłe choroby, np. owrzodzenie żołądka lub dwunastnicy. Gdyby więc i u pozostałych recydywistów, którzy nie byli poddani badaniom lekarskim, ujawniono podobne rozmiary schorzeń ośrodkowego układu nerwowego i różnych przewlekłych chorób, to odsetek recydywistów, wymagających leczenia i niezdolnych zapewne do systematycznej pracy nie tylko z powodu alkoholizmu, byłby bardzo duży.

Rozpatrując więc poniżej obszernie omawiane dane o przestępczości — zarówno o rozmiarach jak i o charakterze popełnianych przestępstw — tych recydywistów, nie należy zapominać o tym, że 92% spośród nich było alkoholikami, wśród których znaczna większość ujawniała zapewne wyraźne objawy alkoholizmu już w okresie poprzedzającym pierwsze skazania<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> Pobyty w izbie wytrzeźwień nie mogą być, jak wiadomo, uważane za kryterium uprawniające do rozpoznawania alkoholizmu jako jednostki chorobowej. Dane poniżej przytoczone świadczą nawet o tym, że stosunkowo duża część tych recydywistów stale nadużywających alkoholu w dużych ilościach bądź w ogóle nie była kierowana do izby wytrzeźwień, bądź przebywała w niej tylko raz (sprawdzono kartoteki za lata 1965—1970). Spośród 25 recydywistów zamieszkałych stale w Warszawie 5 nie było zatrzymanych w izbie, a 5 przebywało w niej tylko 1 raz; 7 badanych było zatrzymanych tylko po 2 razy i zaledwie 8 przebywało w izbie wielokrotnie — średnio po 7 razy. Bardziej już wymowne — choć również niekompletne — są dane uzyskane z MO o tych recydywistach, którzy bądź wcale nie przebywali w izbie, bądź byli zatrzymani tylko 1—2 razy. Okazuje się bowiem, że na ogólną liczbę 17 takich recydywistów aż 13 było „niejednokrotnie” zatrzymywanych lub notowanych „za opilstwo”. Dodajmy jeszcze, że spośród pozostałych 25 recydywistów, mieszkających poza Warszawą, o 17 uzyskano analogiczne informacje (braki dotyczą recydywistów zamieszkałych na wsi).

## II. ANALIZA PRZESTĘPCZOŚCI RECYDYWISTÓW GRUPY A W PORÓWNIANIU Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ RECYDYWISTÓW GRUP B I C

### A. Rozmiary recydywy i struktura przestępczości

1. Analizę przestępczości 50 recydywistów alkoholików grupy A rozpatrywać będziemy nie tylko w porównaniu z alkoholikami recydywistami rekrutującymi się spośród pacjentów zakładów leczenia zamkniętego i otwartego (grupa C), ale i w zestawieniu z danymi o przestępczości 390 wielokrotnie karanych recydywistów o wcześniejszym niż w obu tych grupach początku karalności (grupa B).

Na wstępie pragniemy zaznaczyć, że rozpatrując w aspekcie kryminologicznym rozmiary i szybkość recydywy, nie można zapominać o nader istotnej kwestii dotyczącej miarodajności danych, stanowiących podstawę do ustalenia liczby skazań. Niezbędne jest oczywiście dokładne skonfrontowanie informacji z Centralnego Rejestru Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości z danymi Rejestru Centralnego Zarządu Zakładów Karnych, gdyż każdy z nich obejmuje inny zakres danych<sup>12</sup>. W świetle szczegółowych badań okazuje się jednak, iż nawet w ten sposób ustalone dane o karalności nie mogą być uznane za kompletne zwłaszcza w odniesieniu do osobników, których od przekroczenia wieku odpowiedzialności karnej dzieli już co najmniej kilka lat. W związku bowiem z usuwaniem z Centralnego Rejestru Skazanych kart karnych np. w przypadku pomyślnego upływu okresu zawieszenia wykonania kary, z powodu amnestii itp. liczba skazań badanych osobników ulega sztuczemu zaniżeniu, które powiększa się zazwyczaj z biegiem lat. Niezbędne jest dlatego uwzględnienie danych o karalności figurujących w aktach dawnych spraw sądowych. Podkreślić należy, że gdyby w niniejszych badaniach ustalano rozmiary recydywy tylko na podstawie ostatnich danych z Centralnego Rejestru Skazanych, to przeciętna liczba skazań na 1 recydywistę wyniosłaby zaledwie ok. 4, a przy uwzględnieniu także danych z Rejestru Centralnego Zarządu Zakładów Karnych wzrosłaby do 5,3, natomiast po uwzględnieniu również danych z dawnych akt sądowych uzyskano o wiele większą liczbę skazań — przeciętnie aż 7,1 na 1 recydywistę. Nie ulega więc wątpliwości, iż ustalenie karalności na podstawie tylko jednorazowego sprawdzenia danych w Centralnym Rejestrze Skazanych nie daje prawidłowego obrazu rozmiarów recydywy badanych.

Rozmiarów i szybkości recydywy nie można analizować w oderwaniu od okresu karalności (tj. okresu, który upłynął między pierwszym skazaniem przez sąd a zakończeniem badań). Dlatego przypominamy, że podczas gdy omawiani w niniejszym artykule recydywiści z grupy A byli w wieku 35—41 lat (przy czym 30% spośród nich liczyło 40—41 lat), to w grupie B byli oni znacznie młodsi (26—35 lat), natomiast leczeni uprzednio alkoholicy recydywiści z grupy C byli naj-

<sup>12</sup> Por. uwagi w przypisie 5.

starsi (liczący ostatnio co najmniej 40 lat stanowili aż 85%, przy czym 32% było w wieku 50 lub więcej lat). Średni wiek recydywistów z grupy A wynosił ostatnio 38 lat, w grupie B w chwili zakończenia badań w więzieniu ok. 30 lat, a w grupie C ostatnio aż 45 lat.

Mimo że badani z grupy A są starsi niż recydywiści z grupy B, to jednak z uwagi na znacznie wcześniejszy początek przestępczości tych ostatnich okres karalności był w obu tych grupach podobny i wynosił średnio ok. 12 lat, był on natomiast znacznie dłuższy w grupie C, gdyż wynosił aż ok. 17 lat<sup>13</sup>.

Rozmiary recydywy badanych w grupach A, B i C uwidacznia tablica 2, w której zamieszczono dane dotyczące liczby skazań sądowych<sup>14</sup>. Z danych zamieszczonych w tablicy 2 wynika, że jakkolwiek okres karalności w grupie A był krótszy (12 lat), a w grupie C znacznie dłuższy (17 lat), to jednak recydywistów

Tablica 2. Skazania recydywistów z grup A, B i C

Liczba skazań	Grupa A		Grupa B		Grupa C	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	50	100,0	390	100,0	61	100,0
4—5	13	26,0	145	37,2	27	44,3
6—7	21	42,0	141	36,1	16	26,2
8—9	8	16,0	61	15,7	15	24,6
10 i więcej	8	16,0	43	11,0	3	4,9

karanych tylko 4—5 razy<sup>15</sup> było więcej właśnie w grupie C (44%), a mniej w grupie A (tylko 26%). Powstaje więc oczywiście pytanie, czym należy tłumaczyć istotne ( $p < 0,05$ ) różnice w rozmiarach recydywy między tymi dwiema grupami alkoholików recydywistów. Przypomnieć w tym miejscu należy, że różnice w rozmiarach recydywy między grupami A i C wystąpiły nie tylko teraz, gdy bierzemy pod uwagę cały okres karalności, lecz że zostały ujawnione również wówczas, gdy rozpatrywaliśmy ich przestępczość w początkowym okresie karalności, kiedy mieli oni 25—35 lat (por. s. 232). Wyjaśnienie tej kwestii nie jest możliwe

<sup>13</sup> Okres karalności wynosi: w grupie A od 10 do 15 lat, w grupie B od 9 do 16 lat, w grupie C od 11 do 24 lat.

<sup>14</sup> Należy dodać, iż co najmniej 68% recydywistów z grupy A było również ukaranych przez kolegia do spraw wykroczeń, przy czym połowa z nich miała 3 lub więcej spraw. Niemal wszystkie te wykroczenia zostały zakwalifikowane z art. 27 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Rzeczywista karalność przez kolegia była niewątpliwie znacznie wyższa, gdyż posiadane informacje są kompletne tylko w przypadkach skazania na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia jej wykonania.

<sup>15</sup> Przypominamy, że jednym z kryteriów doboru materiału we wszystkich 3 populacjach była co najmniej czterokrotna karalność. Przeciętna liczba skazań wynosi: w grupie A—7,1; w grupie B—6,9; w grupie C — 6,3. Przeciętna liczba pobytów w więzieniu jest niższa i wynosi odpowiednio: 5,5; 5,9; 5,0, przy czym w szczegółowo omawianej grupie A aż 70% recydywistów przebywało w więzieniu tylko 4—5 razy, 16% — 6—7 razy, a 14% — 8 i więcej razy.

w świetle badań aktowych (którymi objęto zresztą tylko grupę A), można jednak wyrazić przypuszczenie, że w genezie znacznych rozmiarów i dużej szybkości recydywy w grupie A większą rolę odgrywa nie tylko alkoholizm, lecz i swoiste cechy osobowości tych przestępców. Nie można również pominąć faktu, iż początek karalności w grupie C był znacznie późniejszy niż w grupie A (47% recydywistów C było pierwszy raz skazanych dopiero w wieku 30 lat lub później).

Fakt, że również w grupie B wielokrotnych recydywistów o najwcześniejszym początku przestępczości występuje pewna liczba (37%) recydywistów, którzy rozmiarami recydywy nie odbiegają w istotny sposób od najmniej karanych recydywistów z grup A i C, będąc karanymi tylko 4—5 razy, należy, jak się wydaje, tłumaczyć w ten sposób, że w skład tej grupy wchodzi także i tacy recydywiści, u których rozmiary wykolejenia były mniejsze i którzy popełniali głównie przestępstwa o charakterze chuligańskim. Ponieważ i w grupie A występują również podobni recydywiści popełniający stosunkowo rzadko głównie przestępstwa o charakterze agresywnym, brak więc istotnych różnic między tymi grupami w odsetku recydywistów o stosunkowo małej liczbie skazań wydaje się zrozumiały.

Charakterystyczne dane dotyczące szybkości recydywy otrzymujemy analizując przeciętne i najdłuższe pobyty na wolności między kolejnymi aresztowaniami. Okazuje się bowiem, że najszybsza recydywa występuje w grupie A — aż u 58% recydywistów przeciętny pobyt na wolności nie przekraczał 1 roku, przy czym odsetek ten jest nawet wyższy od odpowiedniego odsetka (46%) w grupie B recydywistów o najwcześniejszym początku wykolejenia społecznego i karalności. Natomiast w grupie alkoholików recydywistów (C) odsetek przebywających przeciętnie na wolności tylko poniżej roku był o wiele mniejszy i wynosił zaledwie 13%. Jeśli zaś weźmiemy pod uwagę recydywistów, którzy przebywali stosunkowo długo na wolności między aresztowaniami (przeciętnie co najmniej 2 lata), to okazuje się, że było ich w grupie A zaledwie 4%, w grupie B 14%, natomiast w grupie C aż ok. 53%.

Rozpatrując następnie kwestię, jak często w poszczególnych grupach recydywistów występowały tacy przestępcy, którzy przynajmniej 1 raz przebywali na wolności między aresztowaniami co najmniej 5 lat, stwierdzono, że było ich aż 46% w grupie C leczonych alkoholików, tylko 11% w grupie B recydywistów o wczesnym początku karalności i że nie występują oni w ogóle w omawianej szczegółowo grupie A 50 recydywistów alkoholików o późnym początku karalności.

Na zakończenie zaznaczyć należy, że bardzo wielu alkoholików recydywistów z grupy C — w przeciwieństwie do recydywistów z grup A i B — nie miało już od dawna spraw sądowych — 55% spośród nich nie było karanych co najmniej 5 lat, w tym ok. 15% co najmniej 10 lat. Wiąże się to zapewne z mniejszym już nasileniem alkoholizmu i mniejszą aktywnością alkoholików będących w starszych grupach wieku (przypominamy, że 32% było ostatnio w wieku 50 lub więcej lat).

Tablica 3. Przestępstwa popełnione przez recydywistów z grup A, B i C

Przestępstwa	Grupa A			Grupa B			Grupa C		
	l.b.		%	l.b.		%	l.b.		%
Ogółem	430	%	100,0	3552	%	100,0	467	%	100,0
Przeciwko mieniu:									
ogółem	204	100,0	47,4	2138	100,0	60,2	212	100,0	45,4
art. 257 k.k.	80	39,2	18,6	1069	50,0	30,1	108	51,0	23,1
zagarnięcie mienia społecznego	67	32,8	15,6	332	15,5	9,3	45	21,2	9,6
kradzież mienia społecznego z włama- niem lub w grupie	13	6,4	3,0	207	9,7	5,8	15	7,1	3,2
art. 259 k.k.	6	2,9	1,4	148	6,9	4,2	5	2,4	1,1
art. 265 k.k.	18	8,8	4,2	73	3,4	2,1	6	2,8	1,3
art. 264 k.k.	16	7,8	3,7	57	2,7	1,6	6	2,8	1,3
art. 161 k.k.	1	—	0,2	70	3,3	2,0	6	2,8	1,3
inne	3	—	0,7	182	8,5	5,1	21	9,9	4,5
Przeciwko życiu i zdrowiu:									
ogółem	72	100,0	16,7	541	100,0	15,2	74	100,0	15,8
art. 225 k.k.	1	1,3	0,2	5	0,9	0,1	—	—	—
art. 236 k.k.	3	4,2	0,7	27	5,0	0,8	4	5,4	0,9
art. 237 k.k.	7	9,7	1,6	134	24,8	3,8	13	17,6	2,8
art. 239 k.k.	16	22,2	3,7	242	44,7	6,8	22	29,7	4,7
art. 240 § 1, 241 k.k.	3	4,2	0,7	44	8,1	1,2	3	4,1	0,6
art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu	39	54,2	9,1	74	13,7	2,1	32	43,2	6,8
inne	3	4,2	0,7	15	2,8	0,4	—	—	—

ciąg dalszy tablicy 3

Przestępstwa	Grupa A			Grupa B			Grupa C		
	l.b.	%	%	l.b.	%	%	l.b.	%	%
Ogółem	430		100,0	3552		100,0	467		100,0
Przeciwko władzom i urzędom: ogółem	54	100,0	12,6	422	100,0	11,9	87	100,0	18,6
art. 132 k.k.	37	68,5	8,6	233	55,2	6,6	61	70,1	13,1
art. 133k.k.	17	31,5	4,0	189	44,8	5,3	26	29,9	5,5
Różne inne: ogółem	100	100,0	23,3	451	100,0	12,7	94	100,0	20,2
art. 255,256 k.k.	10	10,0	2,3	75	16,6	2,1	9	9,6	1,9
art. 250, 251 k.k.	10	10,0	2,3	10	2,2	0,3	9	9,6	1,9
art. 201 k.k.	26	26,0	6,0	30	6,7	0,8	10	10,6	2,1
ustawa o zwalczaniu alkoholizmu (poza art. 23)	34	34,0	8,0	103	22,8	2,9	20	21,3	4,3
inne	20	20,0	4,7	233	51,7	6,6	46	48,9	10,0

2. Przechodzimy obecnie do analizy struktury przestępczości tych 3 populacji recydywistów<sup>16</sup>. W tablicy 3 zamieszczono dane obrazujące rodzaje przestępstw popełnionych przez recydywistów z grup A, B i C. Rozpatrując te dane, uwzględnimy najpierw poszczególne kategorie przestępstw. Przede wszystkim wskazać trzeba na to, że odsetek przestępstw przeciwko mieniu jest zupełnie podobny w grupie recydywistów alkoholików o późnym początku karalności (A) i w grupie leczonych alkoholików recydywistów charakteryzujących się również późnym początkiem przestępczości (C) — 47% i 45%. Natomiast w grupie B recydywistów najbardziej wykołejonych o wczesnym początku karalności odsetek przestępstw przeciwko mieniu jest znacznie wyższy (60%); różnica w ilości przestępstw przeciwko mieniu między grupą A a grupą B oraz między grupą C a grupą B jest statystycznie istotna,  $p < 0,001$ .

Stwierdza się, że przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu występują w 3 badanych populacjach w zbliżonych niewielkich odsetkach: 8%, 13%, 9%. Włączając zaś do przestępstw przeciwko zdrowiu czyny kwalifikowane z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu<sup>17</sup>, otrzymujemy: 17%, 15%, 16%.

Przestępstwa zakwalifikowane z art. 132 i 133 k.k. stanowiły w poszczególnych grupach: 13%, 12%, 19%.

Jeśli obecnie uwzględnimy u recydywistów z grup A, B i C wszystkie przestępstwa popełnione z użyciem agresji fizycznej (poza rozbojem), to okaże się, że nie przekraczają one w 3 badanych populacjach odpowiednio: 21,1%, 20,7% i 21,3% ogółu popełnionych przestępstw. Strukturę przestępstw połączonych z agresją fizyczną uwidacznia tablica 4.

Jakkolwiek więc przestępstwa połączone z użyciem agresji fizycznej występują w 3 badanych grupach recydywistów w bardzo podobnych odsetkach, to jednak dane zawarte w tablicy 4 wskazują na to, że ich charakter różni się wyraźnie w poszczególnych grupach. Wśród przestępstw agresywnych popełnionych przez alkoholików recydywistów grupy A występuje aż 47% czynów agresywnych skierowanych przeciwko członkom najbliższej rodziny<sup>18</sup>; również wysoki

---

<sup>16</sup> Rozpatrując przestępstwa recydywistów grup A, B i C, należy uwzględnić kary wymierzone za ich popełnienie, gdyż są one wyrazem — dokonanej przez sąd — oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu. Wprawdzie w niniejszym opracowaniu nie analizuje się bliżej zagadnienia kar, należy jednak podać, iż kary wymierzone badanym recydywistom grupy A, podobnie jak kary wymierzone recydywistom grupy C kształtowały się na niższym poziomie niż kary orzeczone wobec recydywistów grupy B. Spośród bowiem ogółu kar w grupie A ok. 17% stanowiły kary nie polegające na pozbawieniu wolności, a wśród kar aresztu lub więzienia ok. 55% stanowiły kary poniżej roku i tylko 13% — kary 2 lub więcej lat; w grupie C odpowiednio: ok. 7%, 54% i 10%. Natomiast w grupie B tylko 4% skazań nie polegało na pozbawieniu wolności, a spośród kar więzienia aż 24% stanowiły kary 2 lub więcej lat.

<sup>17</sup> Z akt sądowych wynika, iż we wszystkich tych przypadkach miało miejsce nie tylko moralne, ale i fizyczne znęcanie się nad członkami najbliższej rodziny.

<sup>18</sup> Oprócz przestępstw z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu uwzględniono przestępstwa przeciwko rodzinie zakwalifikowane z innych przepisów (np. art. 237, 239 k.k.).



odsetek takich przestępstw (32%) stwierdza się wśród przestępstw agresywnych w grupie leczonych alkoholików grupy C, natomiast ten rodzaj czynów występuje znacznie rzadziej (zaledwie 10%) wśród przestępstw agresywnych popełnionych przez recydywistów grupy B o wczesnym początku karalności<sup>19</sup>.

Tablica 4. Przestępstwa z użyciem agresji fizycznej popełnione przeciwko osobom obcym i członkom rodziny

Przestępstwa	Grupa A		Grupa B		Grupa C	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Ogółem	91	100,0	735	100,0	100	100,0
Art. 225, 236 k.k.*	4	4,3	32	4,3	4	4,0
Art. 237 k.k.	7	7,7	134	18,2	13	13,0
Art. 239 k.k.	16	17,6	242	32,9	22	22,0
Art. 240, 241 k.k.	3	3,2	44	5,9	3	3,0
Art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu	39	42,8	74	10,0	32	32,0
Art. 133 k.k.	17	18,7	189	25,7	26	26,0
Inne	5	5,5	20	27,2	—	—

\* W grupie A było 1 zabójstwo; w grupie B — 5 zabójstw; w grupie C zabójstw nie było.

Na uwagę zasługuje także fakt, że poważne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (art. 225, 235, 236, 240, 241 k.k.) występują tylko w niewielkim zbliżonym odsetku, stanowiąc wśród przestępstw połączonych z agresją fizyczną tylko 7,5%, 10,2%, 7,0%.

Na zakończenie analizy struktury przestępczości należy podkreślić, że omawiana bliżej grupa recydywistów A o późnym początku przestępczości charakteryzuje się szczególnie wysokim odsetkiem różnych przestępstw popełnionych na szkodę rodziny. Uwzględniając bowiem wszystkie przestępstwa zarówno połączone z agresją, jak i sprawy o alimenty oraz kradzieże popełnione na szkodę rodziny, otrzymujemy aż 25% tego rodzaju czynów wśród ogółu popełnionych przez nich przestępstw. Oznacza to więc, że co czwarte przestępstwo popełnione przez alkoholików recydywistów o późnym początku karalności zostało dokonane na szkodę najbliższej rodziny<sup>20</sup>.

Analizując przestępstwa, za których popełnienie recydywiści z 3 badanych grup zostali po raz pierwszy skazani, stwierdza się, iż najwyższy odsetek sprawców przestępstw przeciwko mieniu (aż 71%) występuje w grupie B recydywistów

<sup>19</sup> Należy jednak stwierdzić, że w grupie B recydywistów żonaty i mieszkających z żonami jest znacznie mniej, ok. 35%.

<sup>20</sup> W grupie B odsetek przestępstw popełnionych na szkodę rodziny jest kilkakrotnie niższy, w odniesieniu do grupy C nie dysponujemy danymi.

o wczesnym początku karalności. Odsetek ten różni się w istotny sposób ( $p < 0,001$ ) od odpowiednich odsetków w grupach A i C (po 44%).

Na uwagę zasługuje duży odsetek pierwszych przestępstw połączonych z agresją fizyczną lub słowną ujawniony w grupach A i C (46% i 41%), jednakże większość tych przestępstw skierowana jest przeciwko najbliższej rodzinie, a nie przeciwko osobom obcym lub funkcjonariuszom MO. Natomiast w grupie B recydywistów o wczesnym początku karalności odsetek pierwszych przestępstw połączonych z agresją fizyczną lub słowną był znacznie mniejszy (tylko ok. 20%).

Badania aktowe dotyczące recydywistów z badanej grupy A ujawniły przy tym bardzo wysoki odsetek (aż 76%) już pierwszych przestępstw popełnionych bądź w stanie nietrzeźwym, bądź takich, w których uzyskane z przestępstwa pieniądze zostały wydane od razu na wódkę. W grupie B przestępstw popełnionych w taki sposób jest tylko 21% (w stosunku do alkoholików z grupy C informacjami takimi nie dysponujemy).

Przytoczone powyżej dane dotyczące pierwszego przestępstwa wskazują na to, że już pierwszy czyn, za który badani recydywiści byli karani, różnicuje 3 populacje recydywistów i wiąże się z charakterem ich dalszej przestępczości.

## B. Kategorie recydywistów

1. Jeśli obecnie, po omówieniu struktury przestępczości, podejmiemy próbę wyodrębnienia w 3 badanych populacjach pewnych kategorii recydywistów pod kątem widzenia dominowania określonego rodzaju przestępstw, to okaże się, że możemy ich podzielić przede wszystkim na następujące kategorie:

Ia — karani wyłącznie za popełnienie przestępstw przeciwko mieniu;

Ib — karani za różne przestępstwa z wyraźną przewagą (co najmniej o 2) przestępstw przeciwko mieniu;

IIa — karani wyłącznie za popełnianie przestępstw o charakterze agresywnym lub innych przestępstw związanych z alkoholizmem (poza przestępstwami przeciwko mieniu);

IIb — karani za różne przestępstwa z wyraźną przewagą (co najmniej o 2) przestępstw wymienionych w grupie IIa<sup>21</sup>.

Wymienione kategorie recydywistów w grupach A, B i C uwidacznia tabela 5.

Badając, jak liczni są w poszczególnych populacjach recydywiści, u których powtarzają się często przestępstwa tego samego rodzaju, uzyskano następujące wyniki.

Odsetki recydywistów karanych wyłącznie za popełnianie przestępstw prze-

<sup>21</sup> Recydywiści zaliczeni do kategorii IIa i IIb byli skazywani za popełnienie przestępstw z art. 225, 236, 237, 239, 240, 241, 204, 132, 133, 255, 256, 250, 251 k.k. oraz z ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, zwłaszcza z art. 23.

ciwko mieniu (Ia) są podobne we wszystkich grupach; jest ich kolejno: 20%, 21%, 24%. Natomiast jeśli uwzględnimy również i takich recydywistów, u których przestępstwa te dominowały nad innymi przestępstwami (Ib), to okazuje się, że łącznie ta kategoria przestępców (Ia i Ib) jest najliczniej reprezentowana w grupie recydywistów o wczesnym początku karalności (B), w której wynosi aż 66%.

Tablica 5. Kategorie recydywistów w grupach A, B i C

Kategorie recydywistów	Grupa A		Grupa B		Grupa C	
	I.b.	%	I.b.	%	I.b.	%
Ogółem	50	100,0	390	100,0	61	100,0
Ia	10	20,0	95	24,4	13	21,3
Ib	12	24,0	162	41,5	20	32,8
IIa	15	30,0	25	6,4	12	19,7
IIb	13	26,0	85	21,8	16	26,2
Popołniający przestępstwa różnorodne	—	—	23	5,9	—	—

Natomiast w obu grupach recydywistów alkoholików charakteryzujących się późnym początkiem karalności jest ona mniej liczna, przy czym w grupie leczonych alkoholików (C) wynosi 54%, w grupie zaś recydywistów alkoholików (A) — 44% (różnica między grupami A i B oraz C i B jest statystycznie istotna;  $p < <0,01$ ; brak jest natomiast istotnej różnicy między grupami A i C).

Recydywiści zaś karani wyłącznie lub w znacznej przewadze (IIa i IIb) za popełnienie przestępstw związanych z alkoholizmem (nie będących przestępstwami przeciwko mieniu) stanowią bardzo znaczny (aż 56%) odsetek w grupie A, znaczny (46%) również w grupie C; natomiast o wiele mniej (28%) jest ich wśród recydywistów o wczesnym początku wykołejenia społecznego z grupy B, pomimo iż wśród tych recydywistów występują również alkoholicy.

Przechodzimy obecnie do bliższej, opartej na materiale aktowym analizy kategorii recydywistów popełniających wyłącznie lub głównie przestępstwa przeciwko mieniu. Grupę recydywistów A możemy porównać tylko z częścią (200 przypadków) recydywistów z grupy B objętą badaniami szczegółowymi<sup>22</sup>.

Jeżeli bierzemy pod uwagę ogół recydywistów z grup A i B, to stwierdza się m.in. następujące istotne różnice w zakresie typów przestępców.

Spośród 200 recydywistów grupy B — wśród których 63% zaczęło popełniać

<sup>22</sup> Jak już podano, spośród 440 wielokrotnych recydywistów w wieku 26—35 lat, karanych co najmniej 4 razy, połowę (220) objęto badaniami szczegółowymi. Spośród tych ostatnich pominięto 16 recydywistów zaliczonych do grupy A o późnym początku karalności oraz 4 karanych za różnorodne przestępstwa.

przestępstwa już w okresie nieletniości — prawie połowę (46%) zakwalifikowano jako przestępców „zawodowych”, 13% uznano za przestępców niezawodowych popełniających kradzieże nie związane z alkoholizmem i tylko 13% zakwalifikowano jako przestępców niezawodowych popełniających kradzieże związane z ich alkoholizmem. Zupełnie odmiennie przedstawia się ta klasyfikacja w grupie A recydywistów alkoholików o późnym początku karalności — zaledwie 2 (4%) recydywistów można uznać za przestępców „zawodowych”<sup>23</sup> i tylko 1 (2%) za przestępcę niezawodowego popełniającego kradzieże nie związane z alkoholizmem, natomiast odsetek przestępców niezawodowych popełniających kradzieże pozostające w związku z ich alkoholizmem jest w tej grupie trzykrotnie wyższy niż w grupie B (38% ogółu recydywistów).

Należy dodać, iż w tej populacji (grupa A) tylko 7 recydywistów (20% badanych, o których posiadamy odpowiednie informacje) można uznać za osobników blisko związanych ze środowiskiem przestępczym, natomiast w grupie B recydywistów takich było aż ok. 84%.

Jeśli, abstrahując od powyższych typów przestępców, weźmiemy pod uwagę wszystkich recydywistów popełniających wyłącznie lub głównie przestępstwa przeciwko mieniu, to otrzymamy odmiennie, nader charakterystyczne dane; okazuje się, że w grupie B recydywiści popełniający kradzieże związane z ich alkoholizmem stanowili tylko ok. 30%, podczas gdy w grupie A recydywistów alkoholików przestępców takich było aż 86%.

Przytoczone dane wskazują więc wyraźnie na to, że przestępstwa przeciwko mieniu dokonywane przez recydywistów z grupy A są znacznie bardziej związane z alkoholizmem tych osobników niż przestępstwa przeciwko mieniu recydywistów z grupy B, reprezentujących populację bardziej typową dla ogółu wielokrotnie karanych recydywistów.

Warto może zaznaczyć, że w prowadzonych poprzednio przez Zakład Kryminologii INP PAN badaniach nad dawnymi młodocianymi recydywistami oraz nad populacją 21—24-letnich recydywistów wyłoniły się w okresie katamnez — wśród sprawców przestępstw przeciwko mieniu — podobne grupy przestępców popełniających kradzieże związane z alkoholizmem tych recydywistów. Wśród pierwszych (przeciętny wiek w okresie katamnez wynosił ok. 30 lat) recydywistów takich było ok. 30%; w drugiej populacji (przeciętny wiek w okresie katamnez ok. 27 lat) — ok. 27%<sup>23</sup>

Analizując przestępstwa przeciwko mieniu dokonywane przez recydywistów

---

<sup>23</sup> Jeden z nich (nałogowy alkoholik, chory na epilepsję i gruźlicę) po 8 latach nieprzerwanej pracy został zwolniony i przeniesiony na rentę. Wkrótce mając już 27 lat związał się ze środowiskiem przestępczym i zaczął dokonywać kradzieży kieszonek — wyłącznie w barach i restauracjach na szkodę osób pijanych. Drugi (encefalopata, debil) mając 25 lat związał się z wielokrotnie karaną prostytutką, zerwał kontakty z rodziną, wszedł w środowisko przestępcze, nie pracował i utrzymywał się z kradzieży.

<sup>23a</sup> Por. S z e l h a u s : *Młodociani recydywiści...*, oraz B a t a w i a : *Młodociani i młodzi recydywiści...*

z grupy A<sup>24</sup> i z grupy B, stwierdzamy między nimi dalsze następujące istotniejsze różnice.

Kradzieże dokonywane przez recydywistów alkoholików o późnym początku karalności (A) powodowały znacznie mniejsze straty materialne: aż w 51% kradzieży przez nich dokonanych wartość strat nie przekraczała 500 zł i tylko w 16% kradzieży straty wyniosły ponad 2000 zł, podczas gdy w grupie B odsetek kradzieży powodujących straty do 500 zł był niemal dwukrotnie niższy (tylko 29%), a straty przekraczające 2000 zł wystąpiły aż w 40% kradzieży (por. tablicę 6).

Tablica 6. Wartość mienia skradzionego jednorazowo  
(dane w %) \*

Wartość w zł	Grupa A	Grupa B
Ogółem	100	100
do 300	36,0	20,0
301—500	15,3	9,1
501—1000	20,0	17,9
1001—2000	12,7	13,0
2001 i powyżej	16,0	40,0

\* W grupie A uwzględniono wartość mienia skradzionego w 150 czynach, w grupie B— w 570 czynach.

Recydywiści o późnym początku karalności tylko bardzo rzadko dokonują kradzieży z włamaniem (zaledwie 12%), podczas gdy w grupie recydywistów o wczesnym początku karalności odsetek takich kradzieży wynosi niemal połowę (aż 42%). Również kradzieże dokonywane z udziałem współsprawców są w grupie A trzykrotnie radsze niż w grupie B.

W grupie A występuje znacznie wyższy odsetek kradzieży dokonanych przez sprawców znajdujących się w stanie nietrzeźwym i takich kradzieży, w których uzyskane pieniądze zostały od razu wydane na wódkę. Tego rodzaju kradzieży mienia indywidualnego jest aż 45%, a kradzieży mienia społecznego 35%, podczas gdy odpowiednio w grupie B jest tylko 16% i ok. 25%.

Przestępczość przeciwko mieniu recydywistów z grupy A różni się także od przestępczości recydywistów z grupy B, gdy weźmiemy pod uwagę poszkodowanych — w grupie A aż 30% ogółu kradzieży zostało dokonanych na szkodę instytucji, w której sprawca pracował, podczas gdy w grupie B odsetek kradzieży w miejscu pracy jest prawie trzykrotnie niższy (ok. 12%); w grupie A jest także

<sup>24</sup> Materiał aktowy obejmuje 180 (88%) spośród 204 przestępstw przeciwko mieniu poświadczonych przez 50 recydywistów z grupy A.

wyższy odsetek kradzieży popełnionych na szkodę rodziny, znajomych i kolegów z pracy (ok. 13%, podczas gdy w grupie B ok. 5%).

O stosunkowo niewielkim ciężarze gatunkowym ogółu przestępstw przeciwko mieniu, dokonywanych przez recydywistów alkoholików A w porównaniu z recydywistami B, świadczą również kary wymierzone tym recydywistom.

Jeśli pominiemy rozbój, to okaże się, że 10% kar wymierzonych badanym z grupy A nie polegało na pozbawieniu wolności (w grupie B tylko 1%). Spośród orzeczonych kar pozbawienia wolności kary 2 i więcej lat stanowiły w grupie A tylko ok. 13%, natomiast w grupie B aż 29% (różnica statystycznie istotna;  $p < 0,001$ ). Jeżeli uwzględnimy również rozbój, który jest znacznie częstszym przestępstwem w grupie B niż w grupie A, to kary 2 i więcej lat wzrosną w grupie A do 15%, a w grupie B aż do 34%. Należy przy tym dodać, iż kary za przestępstwa przeciwko mieniu orzeczone wobec alkoholików z grupy C kształtują się analogicznie jak w grupie A (kary powyżej 2 lat stanowiły 10,2%, a z uwzględnieniem rozboju — 13%).

Powyższe dane świadczą więc o tym, że przestępstwa przeciwko mieniu dokonywane przez recydywistów alkoholików o późnym początku karalności (grupy A i C) różnią się w istotny sposób od przestępczości przeciwko mieniu właściwej recydywistom o wczesnym początku nieprzystosowania społecznego.

Rodzaj i sposób popełnienia przestępstw przeciwko mieniu oraz wysokość strat spowodowanych kradzieżami dokonywanymi przez recydywistów z grupy A uwidaczniają cytowane poniżej przypadki.

#### **Recydywiści dokonujący wyłącznie przestępstw przeciwko mieniu**

Nr 43, lat 39, skazany 6 razy. I sprawa (27 lat) — będąc nietrzeźwym ukradł z magazynu, w którym pracował, ubranie robocze (wartość 440 zł). II (29) — będąc nietrzeźwym w czasie wizyty u znajomych skradł garderobę damską (490 zł), będąc nietrzeźwym skradł z podwórza 2 chodniki płócienne oraz wyłudził od znajomej 100 zł. III (31) — w miejscu pracy usiłował ukraść 1 rolkę papy (84 zł). IV (33) — będąc nietrzeźwym ukradł z mieszkania znajomej parasolkę. V (34) — wraz z żoną usiłował dokonać kradzieży żywności w sklepie samoobsługowym (400 zł). VI (38) — będąc nietrzeźwym wybił szybę w oknie wystawowym sklepu i usiłował ukraść aparat tranzystorowy.

Nr 40, lat 35, karany 9 razy. I sprawa (25 lat) — 2 kradzieże z komórek sąsiadów: 3 kury (180 zł) i 17 gołębi (ok. 700 zł). II (26) — sfalszował przysługującą mu asygnatę na węgiel (zamiast 500 kg wpisał 3500 kg). III (27) — w miejscu pracy ukradł części samochodowe (70 zł). IV, V, VI (28) — 3 przestępstwa w miejscu pracy: przywłaszczenie ubrania roboczego, kradzież części samochodowych z użytkowanego przez siebie samochodu (ok. 1000 zł) oraz kradzież mienia społecznego o wartości do 300 zł (brak akt). VII (32) — wyłudzenie od przygodnego znajomego 700 zł (miał poszkodowanemu pomalować samochód). VIII (33) — od przygodnego znajomego wyłudził 1200 zł (zaliczka na poczet naprawy samochodu). IX (35) — z placu składowego skradł 3 ramy do drzwi (800 zł).

Nr 44, lat 37, karany 8 razy. I sprawa (25 lat) — będąc nietrzeźwym skradł rower z ulicy. II (26) — z magazynu PGR, w którym pracował, skradł 7 kg ziarna. III—IV (27) — oszukał 5 kobiet pobierając drobne sumy pieniędzy (łącznie ok. 600 zł), które miał rzekomo przekazać ich mężom przebywającym w więzieniu; udając poborcę podatkowego wy-

łudził od 2 rolników łącznie 700 zł.; będąc nietrzeźwym ukraść rower; w miejscu pracy ukraść zużyte koło do samochodu. VII (33) — w miejscu pracy przywłaszczył ubranie robocze (ok. 1000 zł); będąc nietrzeźwym z 2 mieszkań ukraść płaszcze; dokonał 5 oszustw na szkodę sąsiadów pożyczając i nie zwracając mąkę, ziarno i drobne sumy pieniędzy (łącznie 1400 zł). VIII (35) — sprawa z art. 201 k.k.

Nr 24, lat 41, karany 11 razy, I sprawa w wieku 31 lat. Skazany za 13 kradzieży kieszonkowych (8 usiłowań), spośród których 9 dokonał będąc w stanie nietrzeźwym. Kradzieży dokonywał wyłącznie w barach i podrzędnych restauracjach na szkodę osób nietrzeźwych. W wieku 26 i 37 lat był leczony w szpitalu psychiatrycznym w związku z alkoholizmem; stwierdzono epilepsję, encefalopatię i gruźlicę.

Nr 46, lat 41, karany 8 razy. I sprawa (29 lat) — będąc nietrzeźwym ukraść rower z ulicy, porzucił go. II (31)'—bez biletu jechał podmiejskim pociągiem. III (31)— będąc nietrzeźwym ukraść spodnie (290 zł) z gabloty w domu towarowym. IV (33) — będąc nietrzeźwym ukraść spodnie (490 zł) w sklepie odzieżowym. V (35) — usiłował ukraść telewizor ze świetlicy w zakładzie pracy. VI (36) — wraz z przygodnym znajomym (obaj nietrzeźwi) wybili kamieniem szybę w sklepie i skradli kilkanaście garniturów (ok. 30 000 zł). VIII (39) — w hotelu robotniczym ukraść garderobę 3 mieszkańcom (ok. 3500 zł).

Nr. 41, lat 38, karany 5 razy. I sprawa (27 lat) — w miejscu pracy skradł 4 czekki PKO, sfalszował je i podjął ok. 10 000 zł. II (28) — w miejscu pracy przywłaszczył 290 zł. III (29) — w miejscu pracy usiłował ukraść paczkę glazury (90 zł). IV (31) — pracując w spółdzielni usługowej zabrał do naprawy i nie zwrócił klientowi kuchenkę gazową (nie ustalono, czy sprzedał ją, czy ukradziono ją z terenu spółdzielni). V (33) — był członkiem 6-osobowej grupy, która kradła w pracy gaz do butli i sprzedawała prywatnym odbiorcom (badanemu przypisano spowodowanie strat w wysokości ok. 4400 zł).

Nr 42, lat 37, karany 4 razy, I sprawa (26 lat) — z klatki schodowej skradł 3 grzejniki c.o. przeznaczone do remontu (ok. 2000 zł). II (31) — w miejscu pracy skradł grzejnik c.o. (800 zł). III (32) — będąc nietrzeźwym włamał się do mieszkania, skąd skradł garderobę (5000 zł). IV (33) — usiłował dokonać włamania do magazynu w miejscu pracy.

Nr 21, lat 38, karany 4 razy. I sprawa (28 lat) — kradzież zegarka pijanemu. II (29) — w barze ukraść teczkę ze stołu (ok. 300 zł). III (32) z placu składowego ukraść 14 kg cukru (170 zł). IV (33) — 3 kradzieże (w grupie) z wagonów kolejowych (artykuły cukiernicze wartości ok. 55 000 zł) oraz kradzież z magazynu fabrycznego 120 kg kwasu cytrynowego (18 000 zł). Pięciokrotnie był leczony w szpitalu psychiatrycznym w związku z alkoholizmem, pierwszy raz w wieku 29 lat. Dwa razy, gdy miał 31 lat, był hospitalizowany z powodu psychozy alkoholowej. Zmarł na gruźlicę w 1970 roku.

Nr 45, lat 35, karany 4 razy. I sprawa (26 lat) — w miejscu pracy podjął pieniądze na zakup benzyny i przepił je. II (27) — nabył 3 opony samochodowe wiedząc, że są kradzione. III (29) — sprzedał bezprawnie samochód zakupiony na raty. IV (33) — z 2 recydywistami dokonał napadu na kierownika sklepu MHD.

### **Recydywiści, u których znacznie przeważają przestępstwa przeciwko mieniu**

Nr 34, lat 37, karany 6 razy. I sprawa (25 lat) — kradzież desek z wagonu kolejowego (ok. 3200 zł). II (28) — kradzież 500 kg węgla z placu składowego (250 zł). III (31) — usiłowanie kradzieży ok. 500 kg węgla w czasie rozładowywania wagonu. IV (33) — będąc nietrzeźwym kierował wozem konnym. V (33) — będąc nietrzeźwym podpalił własny dom. VI (34) — z wagonu kolejowego usiłował skraść ok. 400 kg węgla (ok. 200 zł).

Nr 22, lat 39, karany 9 razy. I sprawa (25 lat) — będąc nietrzeźwym usiłował ukraść w PDT wózek dziecienny. II (26) — trzykrotnie okradł kolegę w miejscu pracy (480 zł, 50 zł, 25 zł). III (28) — koledze w miejscu pracy ukraść płaszcz (750 zł). IV (29) — kradzież

mienia społecznego wartości poniżej 300 zł (brak akt). V—VII (30) — kradzież aparatu fotograficznego z mieszkania znajomego oraz 2 kradzieże w miejscu pracy — ubrania robocze (600 zł) i worka cementu (30 zł). VIII (34) — w miejscu pracy przywłaszczył i przepił 270 zł oraz ukradł 2 m materiału w mieszkaniu znajomej. IX (36) — sprawa z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu i z art. 132 k.k.

Nr 37, lat 40, karany 6 razy. I sprawa (31 lat) — o alimenty z art. 201 k.k. II i III (35) — również z art. 201 k.k.; oraz 5 kradzieży drobiu z kurników w pobliżu miejsca zamieszkania (300, 1700, 290, 420, 500 zł). IV—VI (36) — kradzież (w stanie nietrzeźwym) garderoby (1700 zł) w mieszkaniu znajomego, 2 kradzieże z mieszkań (garderoba wartości 3500 i 1200 zł), 2 kradzieże ubrań roboczych z placu budowy (900 i 3500 zł) oraz usiłowanie włamania do magazynu fabryki.

Nr 38, lat 40, karany 8 razy. I sprawa (26 lat) — będąc nietrzeźwym ukradł z placu budowy 1/2 worka cementu (97 zł). II (27) — art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. III (28) — z art. 201 k.k. oraz ublżenie funkcjonariuszowi MO. IV (31) — będąc nietrzeźwym jechał bez biletu pociągiem podmiejskim. V—VI (32) — 2 kradzieże mienia społecznego wartości poniżej 300 zł (akt brak) oraz sprawa z art. 201 k.k. VII (33) — będąc nietrzeźwym skradł buty znajomemu, z którym pił wódkę i wymienił je na alkohol. VIII (36) — będąc nietrzeźwym zabrał przemocą pijanemu portfel (1500 zł).

Nr 23, lat 39, karany 8 razy. I sprawa (26 lat) — będąc nietrzeźwym usiłował na ulicy wymusić od przechodnia pieniądze na wódkę. II (29) — będąc nietrzeźwym jechał bez biletu pociągiem podmiejskim. III (30) — w miejscu pracy ukradł 2 silniki elektryczne (1800 zł). IV (31) — 2 kradzieże zegarków (490, 380 zł) przygodnym znajomym, z którymi pił wódkę w barze. V (33) — będąc nietrzeźwym ukradł zegarek (400 zł) w mieszkaniu znajomego. VI—VII (35) — 2 skazania z art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu oraz z art. 201 k.k. VII (37) — będąc nietrzeźwym ukradł kurę sąsiadowi (70 zł). Dwukrotnie (w wieku 26 i 30 lat) był leczony w szpitalu psychiatrycznym w związku z alkoholizmem.

Nr 20, lat 39, karany 7 razy. I sprawa (26 lat) — będąc nietrzeźwym zniewążył i uderzył kierowcę taksówki, który odmówił jazdy. II (27) — ukradł służbowy kożuch brata w miejscu jego pracy. III (29) i IV (33) — 2 kradzieże kur z kurnika sąsiada (900, 1200 zł). V (35) — ze wspólnego mieszkania ukradł bratu garderobę (3300 zł). VI (36) — sprawa z art. 201 k.k. VII (37) — z siostrzeńcem okradł mieszkanie wspólnego znajomego (ok. 7000 zł).

Nr 19, lat 36, karany 16 razy. I sprawa (25 lat) — będąc nietrzeźwym spowodował wypadek drogowy, rozbijając traktor. II (26) — przywłaszczył w miejscu pracy ubranie robocze (ok. 2500 zł). III (26) — w miejscu pracy sprzedał nielegalnie materiały pędne (250 zł). IV (26) — będąc w stanie nietrzeźwym pobił znajomego. V (27) — w miejscu pracy ukradł 3 tony złomu (ok. 3000 zł). VI (27) — w miejscu pracy sfalszował kartę drogową i pobrał bezprawnie 140 zł. VII—XV (29) — 2 razy w miejscu pracy sfalszował kartę drogową pobierając bezprawnie 290 i 260 zł, sfalszował własną książeczkę PKO pobierając bezprawnie 5300 zł, spowodował wypadek drogowy; dwukrotnie, będąc nietrzeźwym, nie zapłacił za przejazd taksówką (115 i 150 zł); w miejscu pracy wyłudził ok. 800 zł na sfalszowane kwity (o 1 kradzieży mienia społecznego brak danych). XVI (36) — sfalszował dwukrotnie książeczkę PKO pobierając bezprawnie łącznie ok. 6000 zł.

Analiza powyższego materiału<sup>25</sup> wskazuje na to, że prawie połowa ogółu re-cydywistów, popełniających wyłącznie lub głównie przestępstwa przeciwko mie-

<sup>25</sup> Należy zaznaczyć, iż poza cytowanymi powyżej przypadkami uwzględniono kilka przypadków figurujących w kazuistyce załączonej na końcu pracy (łącznie w grupie A jest 22 re-cydywistów popełniających wyłącznie lub głównie przestępstwa przeciwko mieniu).



niu, dopuszcza się z reguły kradzieży powodujących małe straty materialne (do ok. 500 zł). Drugą, podobną liczebnie grupę stanowią recydywiści, u których wprawdzie spotykamy się — poza kradziejami powodującymi stosunkowo niewielkie straty — również z kradziejami poważniejszymi powodującymi straty przekraczające 1000 zł, ale — co jest charakterystyczne — kradzieże poważniejsze popełniane są zazwyczaj dopiero w starszym wieku, wówczas gdy proces degradacji społecznej uległ pogłębieniu w związku z nasilaniem się rozmiarów alkoholizmu. Wiele spośród tych poważniejszych kradzieży i nadużyć zostało popełnionych w zakładach pracy sprawców (w których pracowali już zresztą tylko dorywczo), część ze współuczestnikami, których rola w przestępstwie wydaje się być wiodącą; nie można pominąć i tego, że duża część nawet poważniejszych kradzieży została popełniona w stanie nietrzeźwym. Trzeba również pamiętać o tym, że recydywiści alkoholicy uzyskiwali ze sprzedaży kradzionych przedmiotów, nawet większej wartości, z reguły małe sumy, a nieraz wymieniali je po prostu na 1—2 butelki wódki.

Sposób dokonywania przestępstw przeciwko mieniu i osiągnięte z nich niewielkie korzyści materialne, fakt, że wiele kradzieży zostało popełnionych w tak prymitywny i nieostrożny sposób, iż ujawnienie od razu sprawcy było bardzo łatwe, oraz fakt, że następne aresztowanie miało miejsce w większości przypadków bardzo szybko po poprzednim zwolnieniu z więzienia — z wszystkim tym spotykamy się o wiele częściej u recydywistów z grupy A aniżeli u recydywistów z grupy B bardziej społecznie wykończonych.

Rozpatrując jednak przestępczość przeciwko mieniu recydywistów z grupy A nie powinno się zapominać o tym, iż przestępcy popełniający wyłącznie lub głównie przestępstwa przeciwko mieniu stanowią w badanej populacji — odmiennie niż w grupie B — tylko niecałą połowę (44%) oraz że pozostali recydywiści z tej grupy bądź w ogóle nie popełniali przestępstw tego rodzaju (30%), bądź też stanowiły one mniejszość dokonanych przez nich przestępstw (26%).

2. Przechodzimy obecnie do omówienia tej właśnie odrębnej (II) kategorii recydywistów — licznej w grupach A (56%) i C (46%), a stosunkowo nielicznej w grupie B (28%), u których znacznie przeważają przestępstwa o charakterze agresywnym (agresja fizyczna i słowna) lub inne przestępstwa związane z alkoholizmem (poza kradziejami, które stanowią tylko ok. 11%).

Wśród przestępstw popełnionych przez tę kategorię recydywistów z grupy A aż 65% stanowiły czyny z użyciem agresji fizycznej (40%) lub słownej (25%), przy czym charakterystyczne jest, że odsetki takich przestępstw u recydywistów z grupy C są analogiczne (41% i 26%). Tylko ok. 35% stanowią przestępstwa nie mające charakteru agresywnego, aczkolwiek znakomita większość spośród nich jest również związana z alkoholizmem, np. prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym, inne występki z ustawy o zwalczaniu alkoholizmu, jak również sporadyczne drobne kradzieże.

Jeśli jednak wśród recydywistów z tych 3 populacji, zaliczonych do II kate-

gorii, spróbujemy wyodrębnić pewne typy przestępców, biorąc pod uwagę rodzaj czynów o charakterze agresywnym w zależności od osób poszkodowanych, to otrzymamy zasługujące na uwagę dane, uwidocznione w tabelicy 7. Z danych tych wynikają przede wszystkim następujące ustalenia.

Tablica 7. Sprawcy przestępstw połączonych z agresją

Przestępstwa	Grupa A		Grupa B		Grupa C	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
Przewaga z agresją fizyczną lub słowną i inne związane z alkoholizmem przeciwko osobom obcym i rodzinie	28	56,0	110	28,2	28	45,9
Przewaga z agresją fizyczną i słowną przeciwko osobom obcym i rodzinie	23	46,0	98	25,1	24	39,3
Przewaga z agresją fizyczną lub słowną przeciwko osobom obcym	12	24,0	85	21,8	18	29,5
Przewaga z agresją fizyczną przeciwko osobom obcym	4	8,0	49	12,6	6	9,8

We wszystkich populacjach (grupy A, B i C) bardzo nielicznie reprezentowani są tacy recydywiści, u których przeważają przestępstwa popełnione z użyciem agresji fizycznej skierowane przeciwko osobom obcym. Takich recydywistów jest kolejno tylko: 8%, 12,6%, 10%.

Jeśli jednak uwzględnimy także przestępstwa połączone z agresją słowną, skierowane przeciwko osobom obcym, to otrzymamy już znacznie wyższe odsetki (24%, 22% i 29,5%) — co zasługuje, jak się wydaje, na uwagę<sup>26</sup>.

Charakterystyczne dane otrzymujemy biorąc pod uwagę przestępstwa połączone z agresją (fizyczną i słowną) skierowane nie tylko przeciwko osobom obcym, lecz także przeciwko członkom najbliższej rodziny. Różnice bowiem między grupami A i B oraz C i B okazują się istotne ( $p < 0,001$  i  $p < 0,02$ ) — recydywistów, u których ten typ przestępczości dominuje, jest najwięcej w grupie A (aż 46%), dużo w grupie C (39%), mało natomiast w grupie B (tylko 25%). Znaczne odsetki recydywistów popełniających czyny agresywne skierowane przeciwko rodzinie są więc jedną z istotnych cech charakterystycznych alkoholików recydywistów, którzy późno zaczęli popełniać przestępstwa (grupy A i C)<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> Jednakże między poszczególnymi grupami recydywistów nie zachodzą różnice istotne statystycznie.

<sup>27</sup> Ogółem w grupie A aż 35 recydywistów (70%) było karanych za popełnienie różnych przestępstw przeciwko rodzinie, przy czym 16 (32%) było karanych za popełnienie takich przestępstw co najmniej 3 razy. W grupie B odsetek recydywistów karanych za popełnienie

Powyżej zwróciliśmy uwagę na recydywistów, u których w strukturze przestępczości przeważały czyny połączone z agresją. Ważne jest jednak także uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jak licznie są reprezentowani wśród ogółu recydywistów — zarówno w wyodrębnionej kategorii I, jak i II — tacy osobnicy, którzy byli niejednokrotnie (co najmniej 4 razy) karani za popełnienie przestępstw połączonych z agresją fizyczną skierowanych przeciwko osobom obcym, niezależnie od tego, czy dominowały one, czy nie wśród popełnianych przez nich przestępstw. Zorientowanie się w liczebności tej kategorii przestępców posiada oczywiście istotne znaczenie biorąc pod uwagę niebezpieczeństwo, jakie grozi ze strony takich recydywistów.

Stwierdzono, że recydywistów karanych 4 lub więcej razy za popełnienie tego rodzaju przestępstw było: w grupie A 4%, w grupie C 6,6%, a w grupie B 11,3% ogółu recydywistów należących do tych grup.

Jeśli do przestępstw z użyciem agresji fizycznej skierowanych przeciwko osobom obcym włączymy również rozboje, które — jak wiadomo — są połączone z reguły z agresją fizyczną, to recydywistów karanych 4 lub więcej razy za dokonanie takich przestępstw jest w grupie A tylko 6%, w grupie C 8%, a w grupie B 14%. Zaznaczyć przy tym należy, że podczas gdy w grupach A i C wszyscy ci recydywiści byli karani tylko 4 razy, to w grupie B spośród 54 przestępców karanych co najmniej 4 razy 20 było karanych 5 lub więcej razy<sup>28</sup>.

Okazuje się więc, że odsetek recydywistów karanych niejednokrotnie za popełnienie przestępstw połączonych z agresją fizyczną i skierowanych przeciwko osobom obcym (łącznie z rozbojem) jest nieduży w populacjach alkoholików recydywistów A i C, natomiast większy w grupie młodszych recydywistów B o wczesnym początku wykołajenia społecznego i przestępczości, wśród których spotykamy i takich recydywistów, którzy za popełnienie tego rodzaju przestępstw byli karani co najmniej pięciokrotnie.

## WNIOSKI

Kategoria wielokrotnie karanych recydywistów (A), u których początek karalności przypada dopiero na wiek 25 lat lub późniejszy, jest reprezentacją zapewne stosunkowo bardzo nielicznej populacji wielokrotnych recydywistów, wyróżniających się późnym początkiem przestępczości i wykołajenia społecznego<sup>29</sup>.

---

przestępstw na szkodę rodziny był znacznie mniejszy, nie należy jednak zapominać o tym, iż w grupie tej było mniej recydywistów żonatyh i mieszkających z żonami.

<sup>28</sup> Jeśli za niejednokrotnie karanych za popełnienie przestępstw z użyciem agresji fizycznej, skierowanych przeciwko osobom obcym, uznamy już karanych co najmniej 3 razy, to takich recydywistów w grupie A jest 14%, w grupie B 17,2%, a w grupie C 13% (z wyłączeniem rozboju) oraz w grupie A—16%, w grupie B — 21%, w grupie C—15% (z uwzględnieniem rozboju).

<sup>29</sup> Wśród ogółu 7290 więźniów recydywistów przebywających w więzieniach w Polsce W dniu 1 III 1959 roku, karanych co najmniej 3 razy i co najmniej 3 razy przebywających w więzieniu, 33,8% było karanych pierwszy raz w wieku 25 lat później. Liczba recydy-

W świetle całokształtu zebranego materiału informacyjnego recydywisci ci, będący alkoholikami, u których systematyczne alkoholizowanie się odgrywa w etiologii przestępczości zasadniczą rolę i u których objawy alkoholizmu poprzedzały przestępczość, różnią się w istotny sposób pod wieloma względami zarówno od tych bardzo nielicznych alkoholików wielokrotnie karanych (C), których spotykamy wśród ogółu alkoholików, jak i od typowej populacji wielokrotnie karanych recydywistów o wczesnym początku wykołejenia i przestępczości (B).

Omawiani w niniejszej pracy recydywisci o późnym początku przestępczości, karani dopiero po ukończeniu 25 lat, wyróżniają się przede wszystkim niezmiernie szybką recydywą, stałym powracaniem do więzienia po bardzo krótkich pobytach na wolności (które u ok. 60% nie przekraczają 1 roku) — z tym zjawiskiem o takim nasileniu nie spotykamy się ani u alkoholików leczonych przymusowo, również kilkakrotnie karanych, ani u wielokrotnych recydywistów o wczesnym początku wykołejenia społecznego, mimo że i wśród nich występuje znaczny odsetek osobników, którzy już w stosunkowo młodym wieku wykazywali zaawansowane objawy alkoholizmu.

Wśród wielokrotnych recydywistów, jakich spotykamy wśród alkoholików leczonych w zakładach lecznictwa zamkniętego i otwartego, początek karalności przypada w większości przypadków na znacznie późniejszy wiek, przy czym o wiele więcej tych recydywistów alkoholików było karanych tylko 4—5 razy.

W porównaniu z typowymi recydywistami o wczesnym początku przestępczości przestępczość recydywistów grupy A o początku karalności datującym się dopiero od 25 lat charakteryzuje się stosunkowo bardzo dużym odsetkiem przestępstw skierowanych przeciwko własnej rodzinie (25% ogółu popełnionych przez nich przestępstw), znacznie mniejszym odsetkiem takich recydywistów, którzy popełniali wyłącznie lub głównie tylko przestępstwa przeciwko mieniu (przy czym charakter popełnionych kradzieży świadczy o tym, że przestępstwa te z reguły nie przynosiły sprawcom większych korzyści), a poza tym o wiele większym odsetkiem przestępstw przeciwko mieniu, związanych z alkoholizmem tych recydywistów.

Recydywisci popełniający wyłącznie lub głównie przestępstwa nie będące przestępstwami przeciwko mieniu, dokonujący wielu czynów z cechami agresji fizycznej lub słownej, są o wiele częściej reprezentowani w grupie recydywistów o późnym początku karalności (A) niż wśród recydywistów o znacznie wcześniejszym początku przestępczości (są oni również częstym zjawiskiem w grupie leczonych alkoholików recydywistów), ale przestępstwa połączone z agresją fizyczną skierowane przeciwko osobom obcym występują wśród nich tylko w niewielkich

wistów karanych 4 i więcej razy o początku karalności od 26 r.ż. będzie więc mniejsza (cyt. według materiałów zgromadzonych przez Zakład Kryminologii INP PAN, na podstawie

odsetkach (mniejszych niż u recydywistów o wczesnym początku wykołejenia społecznego).

W szczególności na uwagę zasługuje fakt, iż takich recydywistów, którzy byli kilkakrotnie (4 razy) karani za popełnienie przestępstw z użyciem agresji fizycznej, skierowanych przeciwko osobom obcym, było w grupie A bardzo niewiele (tylko 6%), podobnie zresztą jak bardzo niewiele było ich wśród leczonych alkoholików (8%).

Biorąc pod uwagę, iż średni wiek tych recydywistów (A) wynosił już ostatnio 38 lat (a więc od przekroczenia wieku odpowiedzialności karnej minęło już 21 lat), a średni wiek leczonych niegdyś alkoholików wynosił obecnie aż 45 lat (od ukończenia przez nich lat 17 minęło więc średnio 28 lat) — małe odsetki kilka razy karanych za przestępstwa połączone z agresją skierowane przeciwko osobom obcym świadczą o tym, że mając do czynienia z recydywistami alkoholikami o późnym początku karalności stoimy w obliczu osobników, których z reguły nie można zaliczyć do przestępców poważniej zagrażających bezpieczeństwu publicznemu.

Również popełniane przez nich przestępstwa przeciwko mieniu świadczą o tym, że alkoholicy recydywiści nie należą do kategorii przestępców powodujących większe straty materialne.

## ANEKS

W aneksie zamieszczamy kazuistykę obejmującą 11 przypadków spośród szczegółowo omawianych 50 recydywistów alkoholików grupy A. 10 przypadków rekrutuje się z 16 recydywistów, którzy w latach 1965—1966 byli objęci badaniami kryminologicznymi w więzieniu w Warszawie (należeli oni do grupy 220 recydywistów w wieku 26—35 lat badanych wówczas szczegółowo), tylko 1 przypadek opracowano na podstawie materiałów aktowych<sup>30</sup>.

W niektórych przypadkach (4) nie można było uzyskać od członków rodziny bliższych informacji dotyczących okresu wczesnego dzieciństwa badanego; również dane o rodzinach recydywistów zawierają braki w niektórych przypadkach.

W życiorysach starano się uwzględnić m.in. dane o zaburzeniach osobowości łącznie z danymi z anamnezy, ilorazy inteligencji badanych, informacje o rozmiarach ich alkoholizmu, przebiegu pracy tych recydywistów oraz szczegółowe dane z akt sądowych o ich przestępczości. Życiorysy dobrano przede wszystkim w taki sposób, aby ilustrowały występujące w grupie recydywistów 3 kategorie badanych:

---

<sup>30</sup> Ekspertyzy psychiatryczne, dane zawarte w opiniach MO, zeznania członków rodziny i innych świadków umożliwiły odtworzenie historii życia tego recydywisty; przypadek ten został uwzględniony z uwagi na pewne cechy wyróżniające go spośród innych recydywistów.

- a) recydywistów pracujących tylko dorywczo lub okresowo,
- b) recydywistów pracujących na ogół systematycznie tylko do 26 r.ż.,
- c) recydywistów pracujących na ogół systematycznie dłuższy okres czasu.

W kazuistyce zamieszczamy wszystkie dane uzyskane również po zakończeniu badań w więzieniu, pochodzące z materiałów aktowych i danych o karalności do sierpnia 1970 roku.

Opracowując do druku zamieszczone przypadki korzystaliśmy z wyników uzyskanych w badaniach przez dr Z. Ostrihanską, mgr M. Kieżun-Majewską, mgr D. Wójcik i dra S. Szelhausa, przy konsultacjach prof. dra S. Batawii.

## I. Recydywiści pracujący tylko dorywczo lub okresowo

**Nr 1.** W. K. lat 38, ur. i zam. w Piastowie, karany 6 razy, w więzieniu przebywał 6 razy (ogółem 6; 5 lat — 54% okresu od I sprawy sądowej).

Ojciec — niewykwalifikowany robotnik kolejowy, zmarł gdy syn miał 1 rok. Ojciec ojca był alkoholikiem, matka ojca również piła nałogowo.

Matka — pracuje na roli, jest bardzo przywiązana do syna, ulegała mu zawsze (jest jedynakiem). Ojciec matki pił wódkę przeciętnie 2 razy w tygodniu; był despotyczny, wybuchowy, bił żonę.

W. K. w okresie przedszkolnym był bardzo uparty, łatwo się złościł; w okresie szkolnym był leniwy, bardzo kłamiwy, niedbały; nie uczył się systematycznie, powtarzał klasy, ale nauka nie sprawiała mu trudności; przebywał w środowisku zdemoralizowanych rówieśników. Po skończeniu szkoły podstawowej zaczął chodzić do szkoły zawodowej, ale wkrótce naukę przerwał. Mając ok. 17 lat zaczął pracować zarobkowo, ok. 3 lat pracował jako formierz w 2 zakładach metalowych (ale zarobki przepijał). Po zwolnieniu z wojska (22 lata) zaczął pić codziennie i w ciągu ok. 9 lat przebywania na wolności pracował tylko 2 razy (8 mieś. i 2 mieś.), czasem podejmując prace dorywcze. Jest na utrzymaniu matki; od kilku lat wynosi z domu rzeczy i sprzedaje na wódkę.

Zaczął pić już w wieku 15 lat, pił wówczas przeciętnie wódkę raz w tygodniu; w wieku 16—17 lat pił 2—3 razy miesięcznie, wypijając do 1/2 litra dziennie w ciągu kilku dni; mając 18—20 lat pił podobno 1—2 razy tygodniowo do 1/2 litra wódki. Po zwolnieniu z wojska (22 lata) zaczął pić już codziennie nieraz do 1 litra i tak pije dotychczas; w wieku 28 lat ujawniał nasilone już objawy alkoholizmu; od kilku lat pije nawet sam w domu. Mając 29—30 lat przebywał na leczeniu w szpitalu psychiatrycznym, skąd skierowano go do zakładu odwykowego; z powodu trudności, jakie sprawiał, zakład odesłał go z powrotem do szpitala psychiatrycznego, w którym przebywał jednak tylko 2 miesiące (ogółem leczył się tylko 6 miesięcy).

Badanie poziomu inteligencji wykazało: I.I.98 (skala bezsłowna — 87, skala słowna — 108). Badany ma według matki „wybujął fantazję”, kłamie „bez powodu”, gdy jest bardzo pijany, płacze, rozpacza, prosi, aby go leczyć, mówi, że „jest bardzo marnym człowiekiem”.

Choruje na owróżdzenie dwunastnicy. Rozpoznanie: alkoholizm chroniczny z objawami znacznej psychodegradacji; osobowość psychopatyczna.

Począwszy od wieku 16 lat urządza w domu częste awantury, bije matkę, babkę i wuja, jednakże poza domem nie bywa bardzo agresywny i nie miewa poważniejszych zajęć.

Wszystkie sprawy sądowe (6) dotyczyły przestępstw, w których poszkodowaną była najbliższa rodzina W. K. (matka, babka i wuj), z którą razem mieszkał. W wieku 26 lat miał 2 analogiczne sprawy; zatrzymany przez wuja, gdy usiłował wynieść z domu garderobę matki i wuja, uderzył go oraz groził nożem i widłami (wyroki: 3 mieś. i 6 mieś.). W wieku 30, 31, 33 i 36 lat miał 4 sprawy za wielokrotne bicie matki, babki, wuja i grożenie zabójstwem za to, że nie chcieli dawać mu pieniędzy na wódkę. Ponadto pobił dwa razy

milicjantów interweniujących podczas zająć z rodziną (wyroki: 8 mies., 1 rok, 2 lata, 3 lata).  
Nr 2. M. D., lat 35, ur. i zam. w Warszawie, karany 6 razy, w więzieniu przebywał 5 razy (łącznie przebywał w więzieniu ok. 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> lat — 47% okresu od I sprawy sądowej).

Ojciec — robotnik niewykwalifikowany, pracował systematycznie (11 lat w jednej instytucji), alkoholu nie nadużywał; był zrównoważony, powolny; dbał o dom i rodzinę; zmarł, gdy badany miał 25 lat.

Matka — zawodowo nie pracowała; była nerwowa, wybuchowa; spośród 6 dzieci wyróżniała badanego, „był jej ukochanym dzieckiem”. Według opinii starszej siostry „jak nie stało matki, to nie umiał dać sobie rady w życiu”; matka umarła, gdy M. D. miał 27 lat.

Badany ma 5 rodzeństwa (4 siostry i brat); nikt z rodzeństwa nie był karany, nikt nie nadużywa alkoholu. 3 siostry i brat oprócz szkoły podstawowej ukończyli 2—3-letnie szkoły zawodowe (pielęgniarską, krawiecką, elektryczną), czwarta siostra ukończyła 7 klas. Według opinii starszej siostry „cała rodzina jest bardzo porządna, tylko on się wyrodził”.

M. D. urodził się w ciężkiej zamartwicy; jako dziecko był „bardzo nerwowy”, „jak mu się coś nie podobało, tłukł głową o ścianę, kilka razy zranił sobie czoło”. W wieku 3—6 lat często uciekał z domu. Ukończył tylko 5 klas, w szkole był uważany za niezdolnego, powtarzał 2 klasy; nie ujawniał jednak w okresie szkolnym objawów nieprzystosowania społecznego.

Mając lat 19 podjął pracę zarobkową jako uczeń tokarski, ale pracował tylko ok. 10 miesięcy, gdyż po kłótni z majstrem rzucił pracę i nie pracował kilka miesięcy do czasu powołania do wojska. Po odbyciu służby wojskowej (22 lata) pracował systematycznie tylko 2 lata w jednym zakładzie pracy, później pracował w ciągu 3 lat w różnych zakładach pracy jako pomocnik masarza, malarza i jako pałac; wszędzie miał złą opinię z powodu „opuszczania dni pracy, przychodzenia w stanie nietrzeźwym, lekceważenia obowiązków” (3-krotnie zwalniano go dyscyplinarnie). Począwszy od 27/28 r.ż. nie pracuje w ogóle, jest na utrzymaniu sióstr i szwagra; według siostry „od wielu lat nic nie robi, wałęsa się, chodzi brudny i zaniedbany, utrzymujemy go, żeby nie kradł”. Od 17 r.ż. przepracował tylko 29% całego okresu, w którym przebywał na wolności.

Nadużywanie alkoholu stwierdzono podobno dopiero od 22 r.ż. — pił wówczas co najmniej 3 razy tygodniowo butelkę wina oraz dużo piwa, w wieku 23—29 lat pił 3—4 razy tygodniowo <sup>1</sup>/<sub>4</sub> do <sup>1</sup>/<sub>2</sub> litra wódki i codziennie 5—6 butelek piwa. Od 29—30 r.ż. pije codziennie <sup>1</sup>/<sub>4</sub> litra wódki i wiele butelek mocnego piwa. Wyraźne objawy alkoholizmu stwierdzono w wieku 25 lat.

Gdy miał 28 lat, MO skierowała wniosek do komisji społeczno-lekarskiej o przymusowe leczenie M. D., stwierdzając, że „jest nałogowym alkoholikiem, codziennie upija się, nie ma stałej pracy, z domu zabiera rzeczy i sprzedaje na wódkę, urządza w domu awantury i bije siostry”. W wieku 30—33 lat był 8 razy zatrzymywany w izbie wytrzeźwień.

Wyniki badań: I.I.96 (skala słowna — 88, skala bezsłowna—104); badany jest powolny, bez inicjatywy, depresyjny, zamknięty w sobie; słaby kontakt z otoczeniem, objawy nerwicowe; agresywny pod wpływem alkoholu; samoagresja; gruźlica włóknisto-jamista płuc. Rozpoznanie: alkoholizm chroniczny z objawami degradacji, ostatnio patologiczne reakcje po wypiciu alkoholu.

Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 25 lat za znęcanie się nad matką i 2 siostrami (1 rok); II (29 lat) — w ciągu kilku miesięcy dokonał kilku kradzieży garderoby na szkodę siostry i szwagra o wartości ok. 1600 zł., rzeczy te sprzedał lub zamienił na wódkę (8 miesięcy); III (30 lat) — będąc nietrzeźwym znieważył na ulicy legitymującego go milicjanta. (1 miesiąc aresztu); IV (31 lat) — będąc nietrzeźwym znieważył i pobił milicjanta — przewrócił go na ziemię i kopał nogami (8 miesięcy); V (32 lata) — będąc nietrzeźwym skradł w prywatnym warsztacie zegarek (600 zł.), który natychmiast sprzedał za 150 zł., a pieniądze wydał na wódkę (1 rok); VI (33 lata) — wraz z 2 znajomymi (obaj karani, alkoholicy)

pobili i skopali (złamanie kości uda) nieznanego przechodnia (2 lata). Oprócz tego był co najmniej 6 razy karany przez kolegia karno-administracyjne za wykroczenia z art. 27 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

**Nr 3. R. D.**, lat 40, ur. i zam. w Warszawie; karany 10 razy, w więzieniu przebywał 4 razy (łącznie przebywał w więzieniu 6 lat — 45% okresu od I sprawy sądowej).

Ojciec z zawodu szewc, analfabeta; jest alkoholikiem, przepijał wszystkie zarobki, urządzał częste awantury, bił żonę i dzieci; w domu była nędza.

Matka — analfabeta; handlowała owocami i jarzynami, utrzymywała całą rodzinę; zmarła, gdy badany miał 24 lata.

Badany jest najmłodszym z 8 dzieci. Spośród żyjącego rodzeństwa (4 siostry i brat) tylko 2 ukończyło szkołę podstawową, jedna z siostr jest psychicznie chora; nikt z rodzeństwa nie był karany sądownie.

R. D. zawsze był skryty, lękliwy, nietowarzyski. Miał poważne trudności w nauce, ukończył 5 klas szkoły specjalnej (powtarzał 3 klasy). Ożenił się mając 18 lat (ma 3 dzieci).

Pracował tylko dorywczo jako robotnik budowlany i pomocnik malarza (najdłuższy okres zatrudnienia w 1 miejscu wynosił tylko parę miesięcy); utrzymywały go matka i żona (salowa w szpitalu). Ogółem, gdy miał 17—35 lat, przepracował tylko ok. 20% okresu, w którym mógł pracować; w wieku 35—39 lat przebywał w więzieniu.

Zaczął pić mając 12 lat (w czasie okupacji ojciec produkował bimber w domu), w wieku 13—16 lat pił już 5—6 razy miesięcznie do 200 g wódki, mając lat 17 pił 2 razy tygodniowo od 1/4 do 1/2 litra wódki; w wieku 18—19 lat pił już 3—4 razy tygodniowo do 1/2 litra, a począwszy od 20 lat pi je 4—5 razy tygodniowo (a nieraz codziennie) nawet powyżej 1 litra wódki dziennie.

Mając 31 lat leczył się w poradni przeciwalkoholowej, lecz po kilku tygodniach przerwał leczenie. W wieku 33 lat przebywał na leczeniu w szpitalu psychiatrycznym z powodu ostrej halucynozy alkoholowej, podejrzewano też paranoję alkoholową; w szpitalu dysymulował urojenia niewierności małżeńskiej. Po zwolnieniu ze szpitala nie pił parę miesięcy, później zaczął pić tak jak poprzednio; w czasie ostatniego pobytu na wolności pił denaturat. Według żony „wszystko przepija”, „sprzedaje rzeczy na wódkę”, „jak jest pijany, to katuje dzieci”; niszczy sprzęty w domu; jest patologicznie zazdrosny o żonę. Ostatnio porzucił dom, wałęsał się, nocował w piwnicach i na klatkach schodowych; później zamieszkał z prostytutką.

Wyniki badań: I.I.81 (skala słowna — 78, skala bezsłowna — 86), ociężałość umysłowa; bierny, uległy; zamknięty w sobie; stany lękowe; podejrzenia halucynacji słuchowych. Rozpoznanie: alkoholizm chroniczny z objawami degradacji. Owrzodzenie żołądka (zakwalifikowany do operacji, na którą nie zgodził się); gruźlica płuc.

Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 26 lat za wielokrotne bicie żony i znęcanie się nad dziećmi (1 rok z zawieszeniem); II (28 lat) — będąc w stanie nietrzeźwym znieważył i uderzył przechodnia na ulicy (1 miesiąc aresztu); w wieku 31 lat miał 2 sprawy o kradzieże zegarków osobom pijanym, śpiącym na dworcu, w jednym przypadku pobił poszkodowanego (wyrok łączny 2 lata); w wieku 35 lat miał jednocześnie 6 spraw sądowych za przestępstwa popełnione w ciągu 2 poprzednich lat—za 2 kradzieże na szkodę osób pijanych (zegarek i teczka), kradzież 1 kg landrynek ze sklepu, kradzież roweru na ulicy, kradzież 20 litrów farby z placu budowy (580 zł) oraz kradzież ze sklepu 1 pary butów i kilku koszyczków plastikowych (ok. 500 zł); w czasie dokonywania tych kradzieży był nietrzeźwy (wyrok łączny 4 1/4 lat). Ponadto był kilkakrotnie karany administracyjnie za wykroczenia z art. 27 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu oraz wielokrotnie zatrzymywany w stanie nietrzeźwym przez MO.

**Nr 4. J. F.**, lat 37, ur. i zam. na wsi w pow. wołomińskim, karany 4 razy, w więzieniu



przebywał 4 razy (ogółem przebywał w więzieniu ponad 4 lata •— 36% okresu od I skazania).

Ojciec — robotnik rolny, analfabeta, alkoholu nie nadużywał, zmarł w czasie okupacji, gdy badany miał 9 lat.

Matka — robotnica rolna, analfabeta, „chora nerwowo”; ojciec matki był alkoholi-kiem; brat matki — „nerwowo chory”, popełnił samobójstwo.

W dzieciństwie badanego w domu panowała nędza — ojciec pracował tylko latem, w domu było 6 dzieci. J. F. ma 3 braci i 2 siostry (jest 5 z kolei); tylko 1 brat ukończył szkołę podstawową; wszyscy bracia nadużywają alkoholu, 1 brat był dwukrotnie karany sądownie (za „pobicie” i paserstwo).

J. F. urodził się w zamartwicy, w dzieciństwie rozwijał się z opóźnieniem; według siostry „od dzieciństwa nie był całkiem normalny”.

Jest analfabeta, ukończył 1 klasę, „nie miał głowy do nauki”. Pracował od 10 roku życia — początkowo jako pastuch, później jako robotnik niewykwalifikowany (z reguły w budownictwie). Prawie całe życie pracował tylko dorywczo, jedynie mając 22 lata ok. 1 roku pracował w fabryce; wielokrotnie był zwalniany z pracy za picie alkoholu i opuszczanie pracy bez usprawiedliwienia. Od wielu lat korzysta z pomocy materialnej starszego rodzeństwa.

Ożenił się mając 19 lat (ma 4 dzieci), żona i 3 dzieci chorują na gruźlicę (żona ma rentę). Po 7 latach żona porzuciła J. F., gdyż „nie dbał o rodzinę”, „nie dawał pieniędzy na dom”, „pił i awanturował się”.

Dane o początkach nadużywania alkoholu nie są miarodajne. Już mając 20 lat zabierał z domu pieniądze „na wódkę”; od 22/23 roku życia pije codziennie do litra wódki; „ma słabą głowę i łatwo upija się”. W wieku ok. 30 lat przebył psychozę alkoholową (*delirium tremens*).

Wyniki badań: I.I.-64 (skala słowna — 58, skala bezsłowna — 67), debilizm; podejrzenie urazu porodowego. J. F. jest bardzo prymitywny, bardzo powolny; bywa agresywny w stanie nietrzeźwym. Od 28 r. ż. choruje na gruźlicę. Rozpoznanie: alkoholizm chroniczny.

Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 27 lat za wielokrotne pobicie żony i teściowej oraz wymuszanie groźbami pieniędzy na wódkę (2 lata); II (31 lat) — niepłacenie alimentów na 4 dzieci (2 lata z zawieszeniem); III (32 lata) — będąc w stanie nietrzeźwym wraz z 1 współoskarżonym (niekarany) skradli z placu budowy szlifierkę wartości ok. 5000 zł (1 rok z zawieszeniem, 6 miesięcy przebywał w areszcie śledczym); IV (34 lata) — został skazany na półtora roku więzienia za 2 kradzieże: 3 silników elektrycznych wartości ok. 5000 zł z placu budowy (kradzieży dokonał z recydywistą) oraz artykułów żywnościowych wartości ok. 1600 zł (włamanie do piwnicy).

Według danych MO po odbyciu tej kary był podejrzany o dokonanie 3 włamań (do sklepu GS, szkoły i kurnika); postępowanie umorzono z braku dostatecznych dowodów winy. Ponadto był co najmniej 5 razy karany administracyjnie za wykroczenia z art. 27 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu.

Nr 5. S. B., lat 35, ur. i zam. w Warszawie, karany 7 razy, w więzieniu przebywał 5 razy (łącznie przebywał w więzieniu 7 lat — 73% czasu, który upłynął od I skazania).

Ojciec — monter, przed wojną pracował kilkanaście lat w tej samej fabryce, a po wojnie 14 lat w elektrowni jako brygadzysta; nie był karany; alkoholu nie nadużywał. Był zrównoważony, powolny, „dobry mąż i ojciec”, zmarł, gdy S. B. miał 26 lat.

Matka zarobkowo nie pracowała; była bardzo „nerwowa”, gwałtowna, wybuchowa; bardzo silnie związana uczuciowo z badanym, który był „najukochańszym dzieckiem”. Zmarła, gdy S. B. miał 26 lat.

Rodzeństwo: najstarszy brat (43 lata) ukończył szkołę podstawową i kursy zawodowe;

17 lat pracuje w tej samej instytucji, gdzie ma dobrą opinię; nie nadużywa alkoholu; jest zrównoważony, flegmatyczny; żona jego jest pracownikiem umysłowym, ma niepełne średnie wykształcenie. Siostra (40 lat) ukończyła 9 klas, jest pracownikiem umysłowym, ma dobrą opinię; mąż siostry jest technikiem, syn studiuje na wyższej uczelni. Siostra (37 lat) ukończyła tylko 4 klasy; jest bardzo „nerwowa”, gwałtowna, wybuchowa; 3 razy karana sądownie (z art. 132, 256, 239 k.k.) i kilka razy administracyjnie „za awantury”; w rodzinie ma opinię „wariatki”.

S. B. w wieku 5 lat został przysypany gruzem w czasie bombardowania, miał uraz czaszki z objawami wstrząśnięcia mózgu, ok. 2 miesiące leżał w szpitalu. Skończył szkołę specjalną, powtarzał 3 klasy, w okresie szkolnym nie ujawniał objawów nieprzystosowania społecznego.

Wyniki badań (był na obserwacji w 2 szpitalach psychiatrycznych) świadczą o tym, że jest encefalopatą (badanie elektroencefalograficzne wykazało zapis o zmianach patologicznych w okolicy skroniowej obustronnie, z przewagą po stronie lewej). Według opinii brata i żony był zawsze bardzo gwałtowny i wybuchowy; miał stany lękowe (bał się sam spać w pokoju, „zrywał się w nocy i krzyczał”). Według opinii żony był dobry dla niej i dla dzieci, ale był „nieodpowiedzialny, wszystko mu można było wmówić, był czasem jak dziecko”. W więzieniu kilka razy głodował; raz pociął się żyłką w komisariacie MO.

Badanie poziomu inteligencji wykazało: I.I.69 (skala słowna — 68, skala bezsłowna — 74), ociężałość umysłu na pograniczu debilizmu. Badany jest osobnikiem prymitywnym, bardzo impulsywnym i wybuchowym, wybitnie sugestywnym. Chory na gruźlicę płuc.

Pracę zarobkową rozpoczął mając 17 lat, ok. 2 i pół roku pracował jako pomocnik kinooperatora („utrzymał się tak długo, bo był pod kontrolą ojca i brata, a jego szef był przyjacielem brata”). W tym czasie (19 lat) ożenił się z dziewczyną ze wsi, ale nadal mieszkał z bratem w Warszawie, a żona u swojej rodziny. Po odbyciu służby wojskowej „nie Wrócił do żony, gdyż znudziła mu się”. Mając 23 lata zawarł ponownie związek małżeński (mimo braku rozwodu z pierwszą żoną). Drugie małżeństwo trwało ok. 3 lat; w tym okresie badany często zmieniał pracę, ale „pracował stale, bo żona tego wymagała, a ona nim rządziła”; był zatrudniony jako pracownik fizyczny w transporcie.

Mając 25 lat poznał starszą o 5 lat kobietę, która według opinii jego i brata „stała się jego złym duchem, ulegał jej we wszystkim, robił tak, jak chciała”. Była prostytutką, 8 razy karana za kradzieże, związaną ze środowiskiem przestępczym (rozwódka, 4 dzieci, w tym 2 nieślubnych). Badany zamieszkał razem z nią (ma z nią 1 dziecko), zerwał stosunki z rodziną i przebywał odtąd stale w środowisku przestępczym. Od tego czasu datują się jego sprawy sądowe i częste nadużywanie alkoholu (do ok. 25 r. ż. pił rzadko i małe ilości alkoholu, bo „wódka mu nie smakowała i szkodziła”). Od 25 r. ż. pił 3—4 razy tygodniowo po ok.  $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$  litra wódki.

Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 25 lat—pracując jako konwojent ukradł płyty gramofonowe wartości ok. 12 000 zł (1 rok). Wkrótce po zwolnieniu z więzienia miał drugą sprawę — będąc nietrzeźwym wyrwał na ulicy kobiecie teczkę z 400 zł (6 miesięcy); III sprawa (26 lat) — będąc nietrzeźwym uderzył i zwymyślał legitymującego go milicjanta (półtora roku więzienia z zawieszeniem); IV (27 lat) — wraz z przyjaciółką pobił siostrę i szwagra, z którymi wówczas wspólnie mieszkał (3 miesiące); V (28 lat) — bigamia i uchylanie się od płacenia alimentów na dziecko, które miał z pierwszą żoną (półtora roku); VI i VII sprawę miał w wieku 30 lat — za włamanie do kiosku „Ruchu” (kradzież różnych towarów wartości 38 000 zł) oraz za 2 włamania do magazynów (kradzież materiałów budowlanych wartości 1600 i 5000 zł), włamań dokonał, z recydywistą, dawnym przyjacielem konkubiny. W czasie odbywania tej kary (łącznie 7 lat) miał nową sprawę o jeszcze jedną kradzież — kawałka kabla z placu budowy i kożucha ze stróżówki (wartość ok. 4000 zł).

## II. Recydywiści pracujący na ogół systematycznie tylko do 26 r. ż.

**Nr 1.** R. L., lat 37, ur. i zam. w Warszawie, karany sądownie 6 razy, w więzieniu przebywał 6 razy (ogółem przebywał w więzieniu 6;7 lat — 56% okresu od I sprawy).

Ojciec — murarz, niekarany, alkoholik, drażliwy i wybuchowy; matka ojca — alkoholiczka, „nerwowa”.

Matka — bardzo „nerwowa” i wybuchowa; zmarła, gdy syn miał 17 lat; ojciec matki — murarz, był alkoholikiem.

Rodzeństwo — badany ma 3 braci w wieku 26, 27 i 36 lat, wszyscy ukończyli 2-letnie szkoły zawodowe i pracują, nie są karani, tylko najmłodszy „lubi popić”.

R. L. był dzieckiem nadmiernie ruchliwym, nerwowym, lęklwym, płacziwym, bardzo upartym, „zawziętym”, „zadziornym”. Podczas okupacji ukończył 3 klasy szkoły podstawowej, później w szkole wieczorowej IV i V klasę, powtarzał klasy, wagarował, skarżono się w szkole na jego nadruchliwość i przeszkadzanie na lekcjach; przebywał w towarzystwie zdemoralizowanych rówieśników wałęsających się i źle się uczących. W domu również sprawiał duże trudności.

Badany zaczął dużo pić mając podobno dopiero 18 lat; o rozmiarach i częstotliwości nadużywania alkoholu do 23 r. ż. brak danych; w wieku 23 lat pił jakoby 2—3 razy tygodniowo  $\frac{1}{2}$  do  $\frac{3}{4}$  litra, a mając 25 lat pił już codziennie co najmniej  $\frac{3}{4}$  litra, przy czym już rano pił  $\frac{1}{4}$  litra wódki. Począwszy od 33 r. ż. pije nawet w nocy; miewa lęki nocne („boi się, że po niego przyjdą”). W wieku 32—37 lat był 16 razy zatrzymywany w izbie wytrzeźwień. Mając 29 lat zgłosił się do poradni przeciwalkoholowej, ale po kilku tygodniach przerwał leczenie.

Pracę zarobkową rozpoczął w wieku 16 lat jako pomocnik murarza (razem z ojcem); w wieku 17—21 lat pracował systematycznie w kilku przedsiębiorstwach budowlanych; ogółem przepracował 85% tego okresu. Po odbyciu służby wojskowej nadal pracował, ale już mniej systematycznie, często zmieniając miejsce i rodzaj pracy; do 30 r. ż. przepracował nieco ponad połowę okresu, w którym był na wolności. W ciągu ostatnich 6 lat w związku z nasileniem się alkoholizmu pracował już tylko dorywczo, mając długie przerwy w zatrudnieniu.

Ożenił się w wieku 18 lat, ma 2 dzieci, mieszkał u rodziny żony; teść był nałogowym alkoholikiem, pił codziennie, często razem z R. L. W wieku 29 lat rozszedł się z żoną i zamieszkał u ojca, również alkoholika.

Wyniki badań: I.I.88 (skala słowna — 88, skala bezsłowna — 90); jest nadpobudliwy, impulsywny, drażliwy, wybuchowy, podejrzliwy i nieufny. Miewał częste konflikty w miejscach pracy. Rozpoznanie: alkoholizm chroniczny.

Spośród 6 spraw sądowych 5 dotyczy przestępstw popełnionych na szkodę żony i dzieci (art. 23 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu). R. L. żądał często od żony pieniędzy na wódkę, wynosił z domu i sprzedawał lub wymieniał na alkohol garderobę własną, żony i dzieci oraz sprzęty domowe; wielokrotnie bił żonę i dzieci, groził żonie zabójstwem w razie nieotrzymania pieniędzy (raz zranił żonę nożem, usiłował pod groźbą noża wymusić od dziecka pieniądze). Sprawy te miał w wieku 25, 26, 28, 32, 33 lat; wyroki: 2 lata z zawieszeniem, 1 rok, 1 rok, 1 rok (amnestia), 1 $\frac{1}{2}$  roku. Oprócz tego w wieku 36 lat został skazany za kradzież 8 butelek mleka sprzed sklepu; 43 zł (6 miesięcy). Ponadto był 5 razy karany przez kolegium karno-administracyjne (w tym 3 razy na areszt) za zakłócanie spokoju i awanturowanie się w stanie nietrzeźwym.

**Nr 2.** J. K., lat 39, ur. na wsi w pow. Sochaczew, zam. na wsi pod Warszawą; karany 8 razy, w więzieniu przebywał 8 razy (łącznie przebywał w więzieniu 5;2 lat — 37% okresu od I sprawy sądowej).

Ojciec — robotnik w warsztatach kolejowych, zginął w 1939 r., gdy J. K. miał 8 lat.

Matka — w czasie okupacji i po wojnie „handlowała”, zmarła, gdy J. K. miał 5 lat (brak bliższych danych o rodzicach). Siostra (42 lata) i brat (43 lata) — ukończyli szkołę podstawową, nie byli karani sądownie.

J. K. ukończył tylko 4 klasy szkoły podstawowej na wsi, uczył się „bardzo źle”, „nie miał głowy do nauki”, dużo wagarował. Po śmierci matki (w wieku 15—17 lat) pracował na roli u gospodarzy, w wieku 17—25 lat przepracował jako robotnik niewykwalifikowany 65% tego okresu (w fabryce, kopalni, przy elektryfikacji wsi). W wieku 25—31 lat w czasie stosunkowo długich pobytów na wolności pracował tylko okresami i często zmieniał rodzaj pracy (ustalono prace w kopalni, w PGR, dwukrotnie w transporcie, dwukrotnie w fabryce, w zakładzie oczyszczania miasta). Od 32 r. ż., w związku z nasileniem się alkoholizmu, pracuje tylko dorywczo, przeważnie prywatnie, mając długie przerwy w zatrudnieniu.

W wieku 30 lat ożenił się, dzieci nie ma, żona porzuciła go po ok. 4 latach pożycia (z powodu alkoholizmu J. K.).

W wieku 33 lat miał wypadek motocyklowy, stracił przytomność, leżał w szpitalu. Od tego czasu cierpi na silne bóle głowy kilka razy w tygodniu.

Brak bliższych danych o początkach częstego nadużywania alkoholu. Według danych z akt już w wieku 25 lat systematycznie pił i często się upijał; sam przyznaje, że mając 31 lat pił 4—5 razy tygodniowo, a „nawet codziennie”. Upija się ostatnio już po 1/4 litra wódki, nie pamięta wówczas, co robi.

Badanie poziomu inteligencji wykazało: I.I.73 (skala słowna — 71, skala bezsłowna — 78). Rozpoznanie: inteligencja na pograniczu debilizmu, stan po urazie czaszki, zaawansowane stadium alkoholizmu. Sprawia wrażenie bezkrytycznego, bezbarwnego afektywnie, powolnego, mało zaradnego.

I sprawa (25 lat) — będąc nietrzeźwym ukraść teczkę (wartość 150 zł) współpasażerowi w pociągu (1 rok aresztu); II (26 lat) — będąc nietrzeźwym usiłował ukraść rower (750 zł) pozostawiony na ulicy (10 miesięcy aresztu); III (32 lata) — pracując w PGR dokonał kradzieży gałęzi i drzewa z lasu (250 zł) (6 miesięcy); IV (35 lat) — będąc u znajomych w większym gronie zaproszonych gości dokonał kradzieży garderoby (2500 zł), był nietrzeźwy (6 miesięcy); V (35 lat) — nabył kradziony rower (z art. 161 — 3 miesiące); VI (36 lat) — będąc nietrzeźwym usiłował ukraść rower pozostawiony na ulicy (10 miesięcy); VII (37 lat) — rolnikowi, u którego pracował, ukraść przybory malarskie (450 zł), które wymienił na wódkę wartości 100 zł (1 rok); VIII (38 lat) — będąc nietrzeźwym usiłował ukraść garderobę (600 zł) z mieszkania znajomego rolnika (półtora roku). Oprócz tego był 4 razy karany administracyjnie za zakłócanie spokoju w stanie nietrzeźwym oraz za „awantury z żoną”.

**Nr 3.** J. B., lat 40, ur. na wsi koło Modlina, zam. w Warszawie; karany 7 razy, 6 razy przebywał w więzieniu (łącznie przebywał w więzieniu ok. 5 1/2 lat—39% okresu od I skazania).

Rodzice mają gospodarstwo rolne, w miejscu zamieszkania mają dobrą opinię (brak bliższych danych o ojcu i matce). J. B. jest jedynakiem.

Ukończył liceum pedagogiczne; uczył się przeciętnie, nauka nie sprawiała mu trudności. Zgłosił się ochotniczo do wojska i po ukończeniu szkoły oficerskiej został oficerem zawodowym w randze podporucznika. W wojsku zaczął nadużywać alkoholu (pić zaczął już w wieku 17—18 lat), w związku z czym był kilkakrotnie karany dyscyplinarnie.

W wieku ok. 21 lat miał wypadek, doznał urazu czaszki (z utratą przytomności) oraz stracił 2 palce u prawej ręki. W rok po wypadku ożenił się; żona była urzędniczką; pożycie małżeńskie było od początku złe, gdyż J. B. po wypadku często nadużywał alkoholu. Pod wpływem alkoholu stawał się przy tym wybuchowy, agresywny. Był patologicznie zazdrośny o żonę; w 2 lata po ślubie dotkliwie pobił żonę, która wraz z dzieckiem wypro-

wadziła się do swoich rodziców. W związku z częstym nadużywaniem alkoholu i niewywiązywaniem się ze swoich obowiązków służbowych J. B., mając 26 lat, został zwolniony z wojska. Zamieszkał u teściów, lecz po kilku miesiącach po pobiciu żony i licznych awanturach w domu porzucił żonę (rozwód w wieku 27 lat). Przez kilka miesięcy mieszkał u rodziców na wsi, następnie podjął pracę w Warszawie. Ok. 1 roku pracował w zakładach mechanicznych (ukończył kurs szlifierski), lecz z powodu przychodzenia do pracy w stanie nietrzeźwym, picia alkoholu w pracy i wywoływania awantur z przełożonymi został zwolniony dyscyplinarnie. Od tego czasu pracował w okresie 10 lat (27—37) w kilkunastu instytucjach jako pomocnik magazyniera, później jako pracownik fizyczny na budowach i w transporcie; pracę rzucał sam lub był zwalniany z powodu nadużywania alkoholu.

Opinia MO, gdy miał 29 lat: mieszka w hotelu robotniczym, gdzie jest przewodnikiem grupy osobników stale upijających się i awanturujących.

W wieku 30 lat ożenił się powtórnie, ale rozwiódł się po 2 latach małżeństwa (ma z tego związku 1 dziecko). Mając 33 lata związał się z kobietą mającą 3 dzieci (miał z nią 1 dziecko), która nadużywała alkoholu i w miejscu zamieszkania miała bardzo złą opinię.

W czasie ostatniego pobytu na wolności (37 lat) pił codziennie, nie pracował (był na utrzymaniu przyjaciółki), urządzał częste awantury w domu; przez pewien czas mieszkał z prostytutką, ale wrócił do przyjaciółki.

Według opinii sądowo-psychiatrycznej w ostatniej sprawie (38 lat) J. B. jest encefalopatą i alkoholikiem, „pod wpływem alkoholu zachowuje się w sposób agresywny i wyjątkowo brutalny”, „ma skłonność do reakcji psychopatyczno-histerycznych”, dokonywał samogresji.

Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 26 lat—będąc nietrzeźwym zdemolował mieszkanie, usiłował pobić teścia prętem wyrwanym z łóżka, a następnie obrzucił kamieniami interwenującego milicjanta (8 miesięcy); II (28 lat) — będąc nietrzeźwym wywołał awanturę w miejscu pracy i usiłował pobić przełożonego, znieważył również wezwanego milicjanta (4 miesiące); III (28 lat) — będąc nietrzeźwym znieważył i pobił milicjanta, który chciał go wylegitymować (10 miesięcy); IV (33 lata) — będąc nietrzeźwym znieważył konduktora (6 miesięcy); V (35 lat) — będąc nietrzeźwym pobił przyjaciółkę oraz rzucił na podłogę swoje 14-miesięczne dziecko powodując wstrząśnienie mózgu (1 rok); sąd I instancji zakwalifikował czyn jako usiłowanie zabójstwa i skazał J. B. na dożywotnie więzienie; VI (37 lat)—został skazany na 2 lata więzienia za pobicie przyjaciółki i jej matki; VII (38 lat) — mając odroczone wykonanie poprzedniej kary, pobił ponownie matkę przyjaciółki, a następnie wraz z przyjaciółką (oboje byli nietrzeźwi) znieważyli i pobili funkcjonariuszy MO, których wezwała matka konkubiny (1 rok i 8 miesięcy). Oprócz tego J. B. był 2 razy karany przez kolegium karno-administracyjne za wykroczenia z art. 27 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu i kilkakrotnie zatrzymywany przez MO w stanie nietrzeźwym.

### III. Recydywiści pracujący na ogół systematycznie dłuższy czas

Nr 1. J. B., lat 40, ur. na wsi w pow. Wołomin, zam. w Warszawie; karany 10 razy, w więzieniu przebywał 5 razy (ogółem przebywał w więzieniu 6;7 lat — 47% okresu od I skazania).

Ojciec — cieśla, nadużywał alkoholu, urządzał awantury w stanie nietrzeźwym; miewał stany depresyjne; usiłował popełnić samobójstwo. Matka — bardzo nerwowa, gwałtowna, wybuchowa; zmarła, gdy badany miał 15 lat.

Brat (37 lat) — elektryk, bardzo nerwowy, wybuchowy, często bije żonę; karany sądownie „za awantury”. Drugi brat (30 lat) jest kucharzem, w dzieciństwie nie chciał się uczyć, często wagarował; od 14 r. ż. „dużo i często” pije, jest zaczepny, nerwowy, „po pijanemu wpada w szał”; miał kilka spraw sądowych „za awantury”.

Początek systematycznego nadużywania alkoholu datuje się u J. B. jakoby od 20 r. ż.; zaczął pić wówczas kilka razy w tygodniu, miewał przerwy w picciu do 10 dni; nieraz upijał się „do utraty przytomności”. W ciągu 10 lat (23—33) pił wódkę „kilka razy tygodniowo do 1/2 litra”, od 33 r. ż. pije codziennie.

Mając 22 lata doznał urazu czaszki i stracił przytomność, 3 miesiące przebywał w szpitalu. Leczył się w wieku 23 lat w szpitalu psychiatrycznym, rozpoznano schizofrenię (katononia); przebywał potem w wieku 27 lat w szpitalu więziennym na oddziale psychiatrycznym (stan osłupienia). W wieku 34 lat był skierowany w związku z nową sprawą sądową na obserwację do szpitala psychiatrycznego (rozpoznano psychozę reaktywną).

W okresie nieletniości nie wykazywał objawów nieprzystosowania społecznego. Ukończył szkołę podstawową i kurs kierowców (prawo jazdy I kat.); pracę zarobkową rozpoczął w wieku 18 lat. Gdy miał 18—21 lat pracował systematycznie jako pomocnik montera, a później jako kierowca. Po odbyciu służby wojskowej i pobyciu w szpitalu psychiatrycznym podjął pracę znowu jako kierowca w transporcie. W wieku 24 i 25 lat miał w miejscach pracy złą opinię w związku z opuszczaniem dni pracy i złym wykonywaniem obowiązków; co najmniej 2 razy był zwalniany dyscyplinarnie. Uzyskane dane dotyczące okresu, gdy J. B. miał 30—35 lat, świadczą o tym, że J. B. przychodził do pracy w stanie nietrzeźwym, nie wywiązywał się ze swoich obowiązków, był zwalniany dyscyplinarnie (w Miejskich Zakładach Komunikacyjnych pracował dwukrotnie tylko 5 miesięcy i 2 tygodnie i został zwolniony z powodu picia alkoholu i awanturowania się). Na ogół jednak pracuje bez długich przerw; od 19 do 35 r. ż. przepracował ok. 70<sup>3</sup>/o okresu czasu, w którym mógł pracować.

Był dwukrotnie żonaty: pierwszy raz ożenił się przed pójściem do wojska, rozwiódł się po 5 latach, „bo nie mogli się zgodzić”; powtórnie ożenił się mając 29 lat; z pierwszą żoną ma 1 dziecko.

Wyniki badań: I.I.103 (skala słowna—106, skala bezsłowna — 98); jest nadpobudliwy, drażliwy, wybuchowy, ma tendencje do imponowania otoczeniu, afektywnie płytki; syntoniczny, hipertymiczny. Rozpoznanie: stan po urazie czaszki, alkoholizm chroniczny.

Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 26 lat — będąc nietrzeźwym uderzył przechodnia na ulicy oraz interweniującego milicjanta (8 miesięcy); II (26 lat) — wracając w stanie nietrzeźwym z wiejskiej zabawy ukradł motocykl (4000 zł) i sprzedał go sąsiadowi (1 rok z zawieszeniem); III (29 lat) — wraz z bratem pobili 2 rolników, którzy posądzili ich o kradzież choinki ze stojącej na drodze furmanki; był trzeźwy (1 rok); w wieku lat 31 miał jednocześnie 5 spraw sądowych za popełnienie następujących przestępstw: kradzież mienia społecznego wartości do 300 zł (brak danych), spowodowanie niegroźnego wypadku drogowego (był trzeźwy, prowadził ciągnik), znieważenie wartowników w bazie transportowej, którzy nie chcieli podpisać mu karty drogowej, gdyż była błędnie wypełniona; pobicie (wraz z bratem) 2 osób, które nie chciały ich wpuścić na zabawę; uszkodzenie samochodu, który samowolnie zabrał z przedsiębiorstwa, w którym pracował, „aby podwieźć kolegów” (łącznie przebywał w więzieniu ok. 3 lat); IX (35 lat) — w autobusie znieważył i pobił konduktorkę, która zażądała, aby opuścił jej miejsce; po 5 dniach znieważył i pobił konduktorkę na dworcu PKS, gdyż zwróciła mu uwagę, że bezprawnie wszedł do pomieszczenia służbowego; w obu przypadkach był trzeźwy (1 rok); X (37 lat) — zabrał motocykl stojący na drodze i pojechał nim na wesele do sąsiedniej wsi; motocykl zostawił na drodze przed domem; był trzeźwy (1 rok). Uwaga: J. B. 4-krotnie poddawano badaniu sądowo-psychiatrycznemu, ale biegli orzekali pełną poczytalność.

Nr 2. Z. M., lat 40, ur. na wsi pod Białymstokiem, kawaler, do 30 roku życia mieszkał na wsi z rodzicami, później zamieszkał w Warszawie. Był karany 7 razy, w więzieniu przebywał 4 razy (łącznie przebywał w więzieniu ok. 5% lat — 53% okresu od I skazania).

Ojciec ma małe gospodarstwo rolne pod Białymstokiem, dorabiał jako woźnica, analfabeta, nadużywał alkoholu. Matka — analfabeta, zajmowała się gospodarstwem.

Siostra (45 lat) ukończyła szkołę podstawową; brat — hydraulic, nadużywał alkoholu, zginął w wieku 34 lat w wypadku kolejowym.

Dane o początku picia alkoholu i dalszych rozmiarach alkoholizowania się są mało miarodajne; według matki zaczął dużo pić mając 17—18 lat. Od 22 r. ż. pił już co najmniej 2—3 razy tygodniowo nieraz do 1 litra wódki; od 33 lat pije co najmniej 3—4 razy tygodniowo litra; od 30 r. ż. ma zmniejszoną tolerancję na alkohol. Według opinii MO zawartej w sprawie sądowej, gdy Z. M. miał 36 lat, był „notorycznym alkoholikiem”.

Z. M. nie ujawniał w okresie szkolnym objawów nieprzystosowania społecznego, ukończył 7 klas w szkole wieczorowej, był uważany za przeciętnie zdolnego, poważniejszych trudności wychowawczych nie sprawiał. Mając 16 lat zaczął pracować w masarni (ze szwagrem), pracował 3 lata i ukończył kurs czeladniczy. W czasie służby wojskowej ukończył kurs kierowców. Po odbyciu służby wojskowej pracował ok. 2 lat jako kierowca w MZK w Białymstoku; został zwolniony za picie alkoholu i opuszczanie dni pracy; w wieku 25—30 lat wraz ze szwagrem mieli taksówkę ok. 5 lat. Po cofnięciu koncesji w związku z wypadkiem drogowym przeniósł się do Warszawy, gdzie początkowo pracował jako kierowca, później jako operator dźwigu; kilka razy zmieniał pracę; był zwalniany za picie alkoholu.

Ogółem przepracował do 35 r. ż. ok. 65 % czasu, w którym mógł pracować, wyraźne pogorszenie się w pracy nastąpiło w wieku ok. 33 lat, gdy został pozbawiony prawa jazdy. W ciągu ostatnich 4 lat — po dwukrotnym odebraniu mu prawa jazdy — pracuje tylko dorywczo jako robotnik niewykwalifikowany, ma dość długie przerwy w zatrudnieniu.

Badanie poziomu inteligencji wykazało: I.I.108 (skala słowna —104, skala bezsłowna—112).

Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 28 lat — będąc nietrzeźwym prowadził taksówkę i spowodował wypadek, najeżdżając na przechodnia; usiłował zbiec (1 rok); II (31 lat) — wraz z ojcem (obaj nietrzeźwi) skradli z przedsiębiorstwa, w którym pracował, części wagonów kolejowych przeznaczonych na złom, wartości 1600 zł; sprzedali w składnicy złomu (8 miesięcy); III (35 lat) — będąc nietrzeźwym skradł stojący na drodze wóz konny załadowany deskami, deski sprzedał (wartość 1700 zł), a zaprzęg pozostawił na drodze (1 rok); IV (36 lat) — będąc nietrzeźwym ubliżył konduktorowi (1 miesiąc); V i VI (37 i 38 lat) — dwukrotnie skazany za prowadzenie w stanie nietrzeźwym samochodu ciężarowego (1000 zł grzywny oraz 8 miesięcy z zawieszeniem i utrata prawa jazdy na 6 miesięcy i na 2 lata); VII (39 lat) — w przedsiębiorstwie, w którym pracował, skradł szyny stalowe (1200 zł) i sprzedał prywatnie przedsiębiorcy (2 lata).

Nr 3. S. S., lat 41, ur. i zam. w Pruszkowie, karany 6 razy, w więzieniu przebywał 4 razy (łącznie przebywał w więzieniu tylko ok. 2 lat — ok. 10% okresu od I skazania).

Ojciec — półanalfabeta, robotnik niewykwalifikowany, nadużywał alkoholu; chorował na gruźlicę; porzucił rodzinę i zamieszkał z przyjaciółką, gdy S. S. miał ok. 13 lat. Matka — analfabeta, robotnica niewykwalifikowana; po porzuceniu przez męża miała przyjaciela alkoholika, po jego śmierci — drugiego przyjaciela.

Badany wychowywał się u matki; w dzieciństwie w domu była nędza; od ok. 12 roku życia był właściwie całkowicie pozbawiony opieki. Miał młodszego brata, który zmarł na zapalenie opon mózgowych.

Zaczął pić wódkę (bimber) częściej niż raz w miesiącu mając 13 lat, w wieku 15—16 lat pił wódkę przeciętnie 3 razy w tygodniu po ok.  $\frac{1}{4}$  litra, od 19 r. ż. pił prawie codziennie, mając 23 lata wykazywał już wyraźne objawy alkoholizmu. Kilkakrotnie podejmował leczenie w poradni przeciwalkoholowej, ale nie leczył się systematycznie.

Skończył tylko 3 klasy szkoły podstawowej; nie umie dobrze czytać; o okresie przed-szkolnym i szkolnym brak jest poza tym informacji. Pracę zarobkową jako robotnik nie-

wykwalifikowany podjął mając 17 lat, do 21 r. ż. pracował dość systematycznie w budownictwie. Po odbyciu służby wojskowej pracował nadal na ogół systematycznie (w budownictwie i transporcie), ale z powodu nasilającego się alkoholizmu często zmieniał pracę; do 35 r. ż. przepracował jednak ok. 75% okresu, w którym przebywał na wolności. W ciągu ostatnich 3—4 lat pracował już tylko dorywczo — rzucał pracę lub był zwalniany z powodu picia alkoholu w miejscach pracy i opuszczania dni pracy.

Ożenił się mając 22 lata (ma 2 dzieci), pożycie małżeńskie było złe od początku z powodu alkoholizmu badanego. Żona chciała się z nim rozwieść już po 5—6 latach małżeństwa, „gdyż mąż strasznie pił, często zmieniał pracę, bił ją, wynosił z domu rzeczy i sprzedawał na wódkę”, ale nie rozwiodła się „ze względu na dzieci”.

Badanie poziomu inteligencji: I.I.73 (skala słowna — 74, skala bezsłowna — 73); ociężałość umysłowa na pograniczu debilizmu. Badany jest bardzo powolny, flegmatyczny, niezaradny, bezkrytyczny, dobronudzny; zachowuje się agresywnie tylko wobec żony, gdy jest nietrzeźwy.

Rozpoznanie: alkoholizm chroniczny. Choruje na gruźlicę (w wieku 36 lat został wydalony z sanatorium w związku z pićm alkoholu w czasie kuracji).

Pierwszą sprawę sądową miał w wieku 26 lat — czekając w żłobku na dziecko usiłował ukraść płaszcz damski znajdujący się w wózku pozostawionym w szatni (6 miesięcy — darowane na mocy amnestii); II (26 lat) — będąc nietrzeźwym ukraść jarzyny i owoce z prywatnego straganu; 35 zł (6 miesięcy); III (32 lata) — kilkakrotnie pobił żonę, w czasie ostatniej awantury pobił ją dotkliwie (półtora roku z zawieszeniem), IV (32 lata) — wraz ze współoskarżonym (recydywistą) usiłował ukraść 15 kur; 510 zł (3 miesiące); V (36 lat) — będąc nietrzeźwym skradł z placu budowy 5 belek drewnianych i 5 worków cementu; ok. 600 zł (1 rok); VI (39 lat) — będąc nietrzeźwym jechał rowerem i potracił przechodnia, na zwróconą uwagę zwymyślał go (1500 zł grzywny).